

Woronowski, Franciszek

Współczesna pedagogia duszpastersko-apostolska

Studia Teologiczne 9, 121-162

1991

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

KS. FRANCISZEK WORONOWSKI

WSPÓLczesna PEDAGOGIA DUSZPASTERSKO-APOSTOLSKA

Treść: Wprowadzenie; I. Wychowawcze posłannictwo Kościoła; II. Znaczenie wychowawczej działalności Kościoła dla świata współczesnego; III. Wychowanie do odnowionej wizji chrześcijaństwa; IV. Nowe zaangażowanie wychowawcze duszpasterstwa; V. Płaszczyzny szczególnej działalności wychowawczej duszpasterstwa; VI. Wychowawczy charakter katechezy we wszystkich jej etapach; VII. Apostolstwo wychowania chrześcijańskiego; VIII. Nauka o wychowaniu chrześcijańskim; Wnioski końcowe.

WPROWADZENIE

Wychowanie miało i ma kluczowe znaczenie.¹ Człowiek wprawdzie rodzi się jako genotyp określony przez odziedziczone po swoich rodzicach geny,² ale pod wpływem otaczającego go środowiska kształtuje swoje zachowania. Czyni to najpierw przez naśladowanie zachowań najbliższych sobie osób (imprinting),³ a w toku dalszego procesu rozwoju formuje swoje wartościowanie i postawy pod wpływem otoczenia. Wychowanie ma więc ogromny wpływ na późniejsze zachowania człowieka w świecie. Wpływa na jego własne bytowanie i na tę rzeczywistość, w którą jest on wpisany.

Znaczenie wychowania doceniali ludzie w przeszłości i podobnie czynią to obecnie.⁴ Do wychowania przywiązują wielką wagę systemy społeczno-polityczne i państwa. Kładą wielki nacisk na wychowanie obywateli w duchu wyznawanych poglądów i dokładają starań, aby w tym duchu urabiać postawy dzieci i młodzieży. Zdają sobie bowiem sprawę z wagi ukierunkowania człowieka przez wychowanie.

W dążeniu Kościoła do pogłębienia swego życia wewnętrznego, ewangelizacji całego porządku doczesnego oraz udziału wszystkich swych

¹ Por. np. DWCH, Wstęp; Jan XXIII, *Encyklika Mater et Magistra*, AAS 53 (1961) 413.

² Por. np. *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*, pr. zb. pod red. M. Żebrowskiej, Warszawa 1977, s. 123-126.

³ Por. np. tamże, s. 127.

⁴ Por. DWCH, tamże.

członków w rozwoju misji w świecie — wychowanie również stanowi jeden z istotnych czynników. Jest to obecnie czynnik szczególnie ważny z uwagi na współczesną sytuację człowieka w świecie.

W świecie współczesnym rozwinęły się i zapaściły głęboko swe korzenie tendencje laicyzujące, konsumpcjonizmu, a więc nastawienia mas na „mieć”, a nie „być”. Sprzyja to szukaniu łatwizny życiowej i nastawianiu się człowieka na „użycie” — i to najmniejszym kosztem.⁶ Stąd nierzadkie zjawiska pogardy dla uczciwej pracy i ofiary. Rośnie egoizm i obojętnienie na sprawy życia pozagrobowego.⁷ Wielu w tym klimacie zlaicyzowanego życia popada w nałogi (jak np. alkoholizm, narkomania), dążąc do posiadania środków materialnych, umożliwiających niczym nie krępowane „używanie”. W sytuacji laicyzacji i rzeczywistego zmateriałizowania, przenikającego szerokie kręgi współczesnych ludzi, wychowanie do życia wewnętrznego, trzeźwości, niezbędnej ofiary w życiu społecznym i powściągliwości staje się coraz bardziej nagłą koniecznością. Przy zaniku autorytetu i dewaluacji słowa nie wystarczają pouczenia i sporadyczne napomnienia. Zalew konsumpcjonizmu i stawianie ołtarza „użyciu” wymaga potężnego przeciwdziałania. Trzeba nowej mentalności, nowych wartościowań i nowych postaw na ich fundamentach formowanych. Do nich zaś trzeba wychowywać ludzi w sposób odpowiedni do wymagań sytuacji. Takim zaś jest pełne i przez wszystkich z oddaniem wypełnianie wychowanie chrześcijańskie, ustawiające człowieka na jedność w Chrystusie, na życie pozagrobowe i bytowanie na ziemi w miłości chrześcijańskiej, tworzącej dobro wspólne dla wszystkich.

Potrzeba chrześcijańskiego wychowywania nasuwa postulat: a) najdalej idącej pedagogizacji duszpasterstwa; b) mobilizowania przez nie swoim przykładem innych do chrześcijańskiego wychowywania; c) apostołstwa właściwego wychowywania chrześcijańskiego; d) nauki służącej powszechnej pedagogizacji chrześcijańskiej.

Wymieniony wyżej postulat pedagogizacji duszpasterstwa wynika w szczególności z uwarunkowań rzeczywistości współczesnej. Rodziny chrześcijańskie wychowują bowiem niepodzielnie swe potomstwo w zasadzie do pójścia dziecka do przedszkola lub szkoły. Z pójściem dziecka do szkoły ona w dużym stopniu przejmuje rolę wychowawcy, realizując program laicki. Praktycznie maleje wpływ wychowawczy rodziny. Niezbędne zatem staje się dla chrześcijaństwa nateżenie religijnego wychowania całej parafii, duszpasterstwa i katechezy. Wychowania jednak nie zastępuje samo nauczanie jako podawanie wiadomości — czym katecheza jest najczęściej. Zrodziła się więc ogromna potrzeba wychowawczej mobilizacji zarówno duszpasterstwa jak i katechezy całej parafii, która powinna być środowiskiem czynnie wychowującym. To zaś jest warunkowane zazwyczaj postawą duszpasterstwa.

Postulat głębszej pedagogizacji duszpasterstwa, katechezy i całej parafii wypływa jednocześnie z przesłanek teologicznych. Cały Kościół ma bowiem wychowawcze posłannictwo wobec wszystkich narodów wszystkich czasów. Mając zaś takie posłannictwo, Kościół potrzebuje pilnie udziału w nim swoich członków.

⁵ Por. np. tamże; *Deklaracja Praw Człowieka* (Declaratio des Droits de l'Homme) zatwierdzona 10 X II 1948 r. przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych; *Deklaracja Praw Dziecka* z dnia 20 XI 1959 r.

⁶ Por. m. in. KDK 56.

⁷ Por. KDK 7.

I. WYCHOWAWCZE POSŁANNICTWO KOŚCIOŁA

Kościół jest powołany do wychowywania pokoleń wszystkich narodów do końca dziejów ludzkich na ziemi. Wychowywanie należy do istoty jego posłannictwa. Wynika to przede wszystkim z faktu wychowawczej działalności w świecie Chrystusa, który jest Głową Kościoła.

1. Wychowanie w działalności Chrystusa

Jezus Chrystus jest Nauczycielem całej ludzkości;⁸ jest Drogą, Prawdą i Życiem (J 14,6).⁹ Objawia najgłębszą prawdę dotyczącą Boga i człowieka, uczy jej i jednocześnie pociąga ludzi do postępowania według niej. Uczy zaś przede wszystkim swoim własnym postępowaniem w świecie. Jest dla całej ludzkości najpełniejszym Wzorem zachowania i świętości. „Święty, niewinny, niepokalany” (Hbr 7,26) Chrystus nie znał grzechu (2 Kor 5,21). Swoim przykładem uczył i wzywał do naśladowania siebie (por. Mt 10,38; Łk 14,33). Sobór Watykański II w *Konstytucji dogmatycznej o Kościele* wysławia Chrystusa jako „boskiego Nauczyciela i Wzór wszelkiej doskonałości” (40). *Dekret o działalności misyjnej Kościoła* uczy, że wszyscy potrzebują Chrystusa jako wzoru (8). On jest więc najwyższym Wzorem do naśladowania dla wszystkich ludzi do końca ich istnienia na ziemi.

Jest Chrystus niedoścignionym Wzorem dla wszystkich. Jest On bowiem centrum i zbawieniem całego rodzaju ludzkiego (por. KL 83; KDK 22), ośrodkiem i celem całej ludzkości (por. KDK 10,45). Przez przyjęcie ludzkiej natury zjednoczył się z każdym człowiekiem (KDK 22) i za wszystkich złożył swe życie w ofierze. Uczynił zaś to wszystko z miłości, która jest potężniejsza od śmierci.¹⁰ Jest wiekuistym Pasterzem.¹¹ Prowadzi ludzkość, która słucha Jego głosu (por. J 10,4). On jest więc Wychowawcą całej ludzkości. Dla wszystkich ogłosił Dobrą Nowinę i wszystkich swoim postępowaniem uczy, jak mają zachowywać się w świecie.

Jako Wychowawca Chrystus wychowuje swoją pracą, pokorą, miłością i do miłości. Przyszedł na ziemię, by wszystko odnowić. Odnowienie wszystkiego zaś polega na przywróceniu ludziom synostwa Bożego i oparciu życia oraz działania człowieka na Bożym prawie miłości.¹² Miłość bowiem jest nastawieniem na pełnię dobra. Wyklucza ona zło. Miłość, do której Bóg powołał człowieka, wyklucza grzech. Mieści ona w sobie najgłębszą cześć dla Boga i zawierzenie Mu oraz posłuszeństwo. W stosunku do człowieka wyklucza jakąkolwiek niesprawiedliwość, krzywdę i dyskryminację. Mieści zaś w sobie troskę o jego dobro, solidarność z nim i pomoc dla niego, by cieszył się pełnią dobra przysługującego jego naturze. Miłość jest więc świętością i jednością z Bogiem i ludźmi. Jest ona najwyższą kulturą, społecznym zachowaniem i budowaniem dobra. Z miłości Ojca wobec ludzi dokonało się Wcielenie Słowa Bożego (J 3,16).¹³ Słowo Wcielone umiłowało ludzi miłością niewypowiedzaną. Chrystus bowiem z miłości oddaje życie za ludzi,

⁸ Por. Mt 19,16; 22,16; 23,8; J 7,48.

⁹ Por. I. de la Potterie, *Je suis la Voie, la Verité et la Vie* (Jn 14,6), *Nouvelle Revue Théologique* 88 (1966) 907-942; L. Stachowiak, *Ewangelia wg św. Jana*, Poznań — Warszawa 1975, s. 312-313.

¹⁰ Por. Jan Paweł II, *Encyklika Dives in misericordia*, 8.

¹¹ KK 18; por. także KK 6,28; DFK 4; DB 11.

¹² Por. *Powołanie chrześcijańskie. Zarys teologii moralnej*, t. 1. *Istota powołania chrześcijańskiego*, pr. zb. Opole 1978, s. 66-69.

¹³ Por. KK 52; C. Spicq, *Agape*, III, Paris 1959, s. 127-132; C. D. Spotts, *God so Loved the World* (Jo 3,16a), *Theology in Life* 8, 2 (1965) 91-95; L. Stachowiak, dz. cyt., s. 165.

k którzy odwrócili się od Boga (J 10,11,15).¹⁴ Przykładem własnego życia od przyjścia na świat pociąga ludzi do wzajemnej miłości.

Okazując swą miłość dla ludzi, Chrystus nakazuje im miłować się wzajemnie i do tego wszystkich wychowuje. Wymaga miłości takiej, jaką sam umiował ludzi (J 13,34), nie wykluczając miłości nieprzyjaciół. Przykład jej daje w śmierci za ludzi na krzyżu, na którym prosi Ojca za swymi oprawcami (Łk 23,34). Chrystus, nowy Adam (DM 3), Głowa całej ludzkości¹⁵ i pierworodny wszelkiego stworzenia (KK 2; KDK 22,32) jest Najwyższym Wzorem i Wychowawcą. Wytycza Kościołowi drogę oddziaływania i wskazuje na jej znaczenie. Kościół jako posłany przez Niego i zarazem Jego Mistyczne Cało winien z natury swojej wypełniać w świecie zadanie wychowawcy.

2. Wychowawcza działalność posłannictwem całego Kościoła

Z faktu wychowawczej postawy Chrystusa i z natury Kościoła wypływa jego obowiązek: 1) nieustannego wychowywania ludzkości oraz 2) udziału wszystkich w jego misji wychowawczej.

Kościół ma stały, naelżący do jego natury, obowiązek wychowywania ludzi i nigdy nie może zaprzestać działalności wychowawczej pokoleń i narodów. Jest on bowiem Mistycznym Ciałem Chrystusa. Stanowi więc Jego narzędzie działania w świecie. Działanie Ciała z natury winno być zgodne z działaniem Głowy. Chrystus zaś jest Głową swego Ciała (por. Ef 4,5,23; Kol 1,18)¹⁶ i jest w nim obecny (KL 7), kieruje nim i rządzi przez swego Ducha Świętego (por. KK 13,48,49; KDK 45). Posłany przez Ojca (KK 3,17,18, 20,28,46) Chrystus rozwija swe posłannictwo przez Kościół (por. DM 5). W rozwijaniu tego posłannictwa Kościół stanowi „niejako sakrament, czyli znak i narzędzie wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jednością całego rodzaju ludzkiego” (KK 1). Kościół ma więc rozwijać działalność wychowawczą w świecie w każdym czasie. To istotny element jego posłannictwa do wszystkich narodów do końca wieków (Mt 28,20) jako potrójnej rzeczywistości: „Tajemnicy”, „Wspólnoty” i „Misji”.¹⁷

Wychowawcze posłannictwo swoje Kościół konkretyzuje przez swoich członków. Wszyscy zaś należący do Mistycznego Ciała Chrystusa mają prawo i obowiązek uczestnictwa w tej funkcji. Są oni bowiem przez wiarę i chrzest zespoleni z Chrystusem — Głową i wszczępieni w Jego Ciało. Sobór Watykański II w konstytucji *Lumen gentium* wyjaśnia, że chrześcijanie są „wcieleni przez chrzest w Chrystusa” (31).¹⁸ Jako wcieleni w Chrystusa uczestniczą w Jego funkcjach. Podkreśla to szczególnie Sobór w *Dekrecie o apostołstwie świeckich*. Dekret wyjaśnia, że Kościół sprawuje apostołstwo przez wszystkie swe członki, choć na różne sposoby (2). Ludzie świeccy — uczy dalej *Dekret* — stawszy się uczestnikami funkcji kapłańskiej, prorockiej i królewskiej Chrystusa mają swój udział w posłannictwie całego Ludu Bożego w Kościele i świecie (tamże).¹⁹ Wszyscy więc są powołani do apostołstwa i mają obowiązek apostołskiego działania w świecie. Skoro zaś Kościół z natury swojej jest powołany do wychowywania, obowiązek ten winni wy-

¹⁴ Por. KK 42,60; L. Stachowiak, dz. cyt., s. 263-265.

¹⁵ Por. KK 13,17,28; DB, Wstęp.

¹⁶ KK 13,30; Pius XII, *Encyklika Mystici Corporis Christi*, AAS 35 (1943) 208-209.

¹⁷ Jan Paweł II, *Homilia na zakończenie Synodu Biskupów w dniu 29 X 1987 r.* (por. *Tygodnik Powszechny* z dni 8 XI 1987, Nr 45 (2002), s. 1).

¹⁸ Por. także DM 15,36; DE 22.

¹⁹ Por. KK 31 (AAS 57) (1965) 37).

pełniać wszyscy jego członkowie zdolni do świadomego działania. Wszyscy są więc zobowiązani: a) do nie dawania zgorszenia i b) do pozytywnego udziału w funkcji wychowawczej Kościoła.

Trzeba jednak podkreślić, że nie wszyscy są jednakowo do tego zadania uzdolnieni. Równocześnie należy przypomnieć, że obowiązek wychowania spoczywa w szczególny sposób na duszpasterstwie, osobach powołanych do zajmowania się wychowaniem z tytułu sprawowanych funkcji, wywierających wpływ na otoczenie oraz z innych względów, a przede wszystkim na rodzicach.

Wychowawcze zadanie Kościoła ma wypełniać duszpasterstwo (DWCH 2). Jest ono powołane w Kościele do wypełniania całokształtu posłannictwa Kościoła w świecie. Wszystkim, wobec których sprawuje posłannictwo Kościoła, ma obowiązek służenia wzorem oddania i miłości, na tej drodze wychowywać wiernych do życia duchem Ewangelii. Wychowawcza postawa duszpasterstwa jest jego istotą. Sobór Watykański II, wykładając naukę o obowiązkach biskupów, którzy sprawują duszpasterstwo w diecezji, poucza, że „są oni zobowiązani dawać przykład świętości przez miłość, pokorę i prostotę życia” (DB 15). To zaś dotyczy całości duszpasterstwa, któremu biskupi przewodzą. Biskupi jako duszpasterze, a z nimi wszyscy kapłani w duszpasterstwie uczestniczący, mają być prawdziwymi wychowawcami przez swoje postępowanie. Sobór podkreśla więc z naciskiem: „niech będą dobrymi pasterzami (...); prawdziwymi ojcami, wyróżniającymi się duchem miłości i trosk względem wszystkich” (DB 16). W ten sposób postępując, mogą wychowywać wiernych do wspólnoty miłości.²⁰

Wychowawcze zadanie duszpasterstwo powinno wypełniać również przez katechezę. Katechizacja jest podstawowym działaniem Kościoła. Jej celem jest żywa i czynna wiara (DB 14). Czynna wiara zaś przejawia się w miłości chrześcijańskiej.²¹ Katecheza należy więc do odnowy Kościoła (por. DE 6). Jest ona obowiązkiem kapłana (DK 4). Stanowi pierwszy środek w wypełnianiu obowiązku wychowawczego Kościoła (por. DWCH 4). Katecheza winna więc łączyć w sobie nauczanie i wychowanie. Powinna ona być ośrodkiem głębokiego wychowania chrześcijańskiego nastawionego na życie sakramentalne i miłość, formację postaw chrześcijańsko-społecznych, a nie tylko przekazywaniem wiadomości z zakresu nauki chrześcijańskiej.

Wychowawcze zadanie w szczególny sposób mają wypełniać rodzice. Są oni powołani do tego zadania z istoty rodziny jako najściślejszej wspólnoty życia i miłości (por. KDK 48), stanowiącej zarazem „Kościół domowy” (KK 11).²² Rodzice są pierwszymi wychowawcami swego potomstwa.²³ Winni, jako uczestnicy w wychowawczej funkcji Kościoła, wychowywać przede wszystkim swoje potomstwo a także swoją postawą wpływać na wychowanie innych.

Nie tylko jednak duszpasterstwo i rodzice są powołani do wychowywania. Na podstawie wcielenia w Chrystusa przez wiarę i chrzest oraz włączenia w Mistyczne Ciało Chrystusa każdy ma prawo i jest powołany do działalności wychowawczej jako misji. Każdy ma chrześcijański obowiązek nie dawania zgorszenia swoim postępowaniem (por. Mt 18,6,7; 1 Kor 8,12; 15,33).²⁴ Jednocześnie każdy jest powołany do apostołstwa (DA 3), odpowiada za Kościół i świat otaczający.²⁵ Każdy winien więc stawać się apostołem przykładu (DA 11; KK 35,41) i wycho-

²⁰ Por. DB 16.

²¹ Por. Ga 5,6.

²² Por. *Familiaris consortio*, 49.

²³ Por. DWCH, Wstęp, 3,5,6; KDK 48,52; *Familiaris consortio*, 36-38; *Karta Praw Rodziny*, Art. 3, c) 5 a).

²⁴ Por. KDK 43.

²⁵ Por. np. DWR 7; DA 1; KDK 43; DM 21,35.

wawcą swego otoczenia. Winni to czynić szczególnie ci, którzy wywierają większy wpływ na otoczenie i swoją postawą mogą wpływać na pogłębianie funkcji wychowawczej Kościoła w świecie. Winien to czynić wreszcie każdy w takim wymiarze, na jaki pozwalają mu jego uwarunkowania.

Przypomniane wyżej prawdy wykazują, że Kościół ma wychowawcze posłannictwo w świecie i że w tym posłannictwie winni uczestniczyć wszyscy. W sytuacji degradacji człowieczeństwa, utraty poczucia grzechu,²⁶ niewłaściwego traktowania pracy,²⁷ wieloaspektowej patologii społeczeństw, zagrożenia pokoju i środowiska naturalnego²⁸ pełna realizacja tego posłannictwa jest niezwykle ważna a zarazem przynaglająca. Wszyscy zatem, stosownie do swych uzdolnień i możliwości, winni włączyć się w wychowywanie współczesnego świata w duchu zasad chrześcijańskich. Woła o to w sposób szczególny i w różny sposób Kościół wspólny w licznych dokumentach i wypowiedziach.

3. Wołanie Kościoła współczesnego

Wypływające z natury Kościoła wychowawcze obowiązki wszystkich członków Ludu Bożego przypomina w wieloraki sposób jego nauka i wołanie o jej konkretyzację. Chrześcijańskie wychowanie w świecie niebywałych zagrożeń jest niezwykle doniosłym zagadnieniem Kościoła i świata. Doniosłość wychowania jeszcze w pierwszym ćwierćwieczu podkreślił Benedykt XV w liście apostołskim *Communes Litteras* z dnia 10 IV 1919 r.²⁹ Zarówno doniosłość jak i pilność sprawy wychowania przypomniał Pius XI w encyklice *Divini Illius Magistri* z 31 XII 1929 r.³⁰ Wielką potrzebę ożywienia i pogłębienia wychowania naświetlił Pius XII w *Przemówieniu do młodzieży* w dniu 20 IV 1946 r.,³¹ a także w *Przemówieniu do ojców rodzin francuskich* z dnia 18 IX 1951 r.³² Pap. Jan XXIII wyakcentował tę doniosłość w *Przemówieniu w XXX rocznicę wydania encykliki Divini Illius Magistri* z dnia 30 XII 1959 r.³³ W tej sprawie zabrał głos Paweł VI w *Przemówieniu do Związku Instytutów Podlegających Władzy Kościelnej (F.I.D.A.E)* w dniu 30 XII 1963 r.³⁴ Sobór Watykański II sprawie wychowania poświęcił osobny dokument — *Deklarację o wychowaniu chrześcijańskim (Gravissimum educationis)* z dnia 28 X 1965 r. Sobór w pierwszych słowach wymienionej *Deklaracji* uznał znaczenie wychowania w życiu człowieka za olbrzymie. Jednocześnie na jej wstępie podkreślił zwiększający się wpływ wychowania na współczesny postęp społeczny. Sobór ponadto orzekł, że „Wychowanie młodzieży, a nawet ciągle jakies kształcenie dorosłych stają się łatwiejsze i zarazem bardziej palące w warunkach naszych czasów” (DWCH Wstęp). Wreszcie tenże Sobór stwierdza, że Kościół ma swój udział w rozwoju i postępie wychowania (tamże). Mając taki udział, Kościół przez Sobór ogłasza podstawowe zasady wychowania chrześcijańskiego, którymi ma się kierować wychowanie chrześcijańskie. Tak więc wszyscy w Kościele, którzy mogą mieć wpływ na wychowanie, winni oprzeć się na tych zasadach i do wprowadzania ich w życie Sobór zachęca wszystkich synów Kościoła (DWCH 1).

²⁶ Por. Pius XII, *Orędzie radiowe do Krajowego Kongresu Katechetycznego Stanów Zjednoczonych w Bostonie* (26 X 1946 r.), *Discorsi e Radiomessagi*, 8 (1946) 228; Jan Paweł II, *Adhortacja Apostolska Reconciliatio et Paenitentia*, 18.

²⁷ Jan Paweł II, *Laborem exercens*, 5,7.

²⁸ *Człowiek przeciwko sobie?* pr. zb. pod red. A. Leńkowej, wyd. 2, Warszawa 1986.

²⁹ AAS 11 (1919) 172.

³⁰ AAS 22 (1930) 49-86.

³¹ *Discorsi e Messaggi*, 8, s. 53-57.

³² *Discorsi e Messaggi*, 13, s. 241-245.

³³ AAS 52 (1960) 57-59.

³⁴ *Encicliche e Discorsi di S. S. Paolo VI*, t. 1, Roma 1964, s. 601-603.

Sobór z kolei stwierdza, że wszyscy chrześcijanie mają prawo do wychowywania chrześcijańskiego (DWCH 2). Stąd rodzina winna być „pierwszą szkołą cnót społecznych” (tamże), potrzebnych wszelkim społecznościom (DWCH 3). Wychowawcze wysiłki rodziny powinno wspierać i uzupełniać państwo. W szczególny sposób — głosi dalej Deklaracja — obowiązek wychowawczy należy do Kościoła (tamże). Kościół, jako Matka, ma dawać wychowanie swoim dzieciom i udzielać swej pomocy wszystkim ludziom w zdobywaniu pełnej doskonałości. Ma wypełniać swój obowiązek wychowawczy wszystkimi odpowiednimi środkami i przy pomocy wszystkich swych członków mogących brać udział w wychowywaniu. A więc przez katechezę, rodzinę i poszczególne osoby. Kościół współczesny woła od wielu lat o pogłębienie i upowszechnienie wychowania chrześcijańskiego, o wychowanie do społecznej postawy chrześcijan i tworzenia cywilizacji miłości, która jest naszą przyszłością.³⁵ Kościół woła o postawę wychowawczą wszystkich, wyakcentowując jednocześnie obowiązek rodzin i duszpasterstwa. Dał temu zaś szczególnie wyraz Jan Paweł II w adhortacji apostołskiej *Familiaris consortio* (36-40), wyakcentowała to również *Karta Praw Rodziny* (Art. 5).

Przedstawione analizy i przytoczone dokumenty wskazują na teologiczne podstawy udziału wszystkich w funkcji wychowawczej Kościoła. Jednocześnie podkreślają one wielką wagę wychowania chrześcijańskiego. Wskazuje to, że zagadnienie stosownej do współczesnych potrzeb formacji pedagogicznej duszpasterstwa i ogółu wiernych stało się sprawą nie tylko aktualną, lecz jednocześnie nabrzmiałą i przynaglającą. Wynika to ze znaczenia wychowawczej działalności dla świata współczesnego.

II. ZNACZENIE WYCHOWAWCZEJ DZIAŁALNOŚCI KOŚCIOŁA DLA ŚWIATA WSPÓŁCZESNEGO

Działalność wychowawcza Kościoła jest wielkiej wagi dla ogólnoludzkiej rodziny w każdej epoce. Prowadzi ona bowiem ludzi do najwyższych dóbr: do zbawienia i do życia w miłości chrześcijańskiej. Jej znaczenie w obecnej dobie jest jednak wyjątkowe. Przyczyny tej wyjątkowej roli należy dopatrywać się z jednej strony w konieczności głębokich przeobrażeń w postawach chrześcijan, z drugiej strony w potrzebach współczesnego świata nieznanymi dotychczas możliwości i równoczesnych zagrożeniach. W tych zaś wszystkich kluczowych elementach życia wychowanie człowieka ma istotne znaczenie.

1. Znaczenie wychowania dla pogłębienia życia chrześcijańskiego

Wychowanie chrześcijańskie stanowi ogromnej wagi czynnik pogłębienia życia chrześcijańskiego i nowej dynamiki w Kościele. Pogłębieniu temu stawia jednak tamy egoizm, któremu trzeba przeciwstawiać postawy społeczne, miłości i ofiary. Egoizmowi zaś, który jest głęboko zakorzeniony w człowieku, sprzyja bardzo współczesna cywilizacja konsumpcyjna i stwarza warunki szybkiego szczywania się w świecie.

³⁵ Por. Paweł VI, *Przemówienie na zakończenie Jubileuszu Roku Świętego* 25 XII 1975, AAS 58 (1976) 145; bp A. Nossol, *Ku cywilizacji miłości*, Opole 1984, s. 13-14.

A. Zakorzenie i rozwijanie się egoizmu

Jak uczy Kościół, człowiek jest osłabiony przez grzech i skłonny do niego. Stworzony przez Boga w stanie sprawiedliwości, za podpuszczeniem Złego już na początku historii nadużył swej wolności, przeciwstawiając się Bogu i pragnąc osiągnąć swój cel poza Nim (KDK 13). To, co wiemy dzięki Bożemu Objawieniu, potwierdza doświadczenie (por. tamże). Człowiek dostrzeża, że jest skłonny do złego i pograżony w złu, które nie może pochodzić od Stwórcy — Miłości. Wzbraniając się uznać Boga za swój początek, burzy należyty stosunek do swego celu ostatecznego, a także całe swoje uporządkowane nastawienie czy to w stosunku do siebie samego, czy do innych ludzi i wszystkich rzeczy stworzonych (tamże). Stąd człowiek jest wewnętrznie rozdarty, a życie ludzkie przedstawia się jako walka. Ponadto człowiek odkrywa, że jest niezdolny zwalczać skutecznie o własnych siłach napaści zła. Widzi dobro, uznaje je, ale podąża za złymi skłonnościami. Św. Paweł Apostoł pisze o skłonności upadłej natury. „Nie rozumię bowiem tego, co czynię, bo nie czynię tego, co chcę, ale to czego nienawidzę — to właśnie czynię” (Rz 7,15). Pochodząca od Adama ludzkość, w której imieniu Apostoł przemawia, jest we władaniu mocy, jaką jest grzech.³⁶ Ulegając jej, człowiek staje się cielesny, popada w jej niewolę.³⁷ W rozdartym człowieku, obok pragnienia dobra, mieszka druga siła, będąca w opozycji do tego, co dobre i szlachetne. Apostoł mówi: „bo łatwo przychodzi mi dobór chcieć, ale wykonać — nie” (Rz 7,18). Rozdarty wewnętrznie człowiek potrzebuje do trwania w dobrym wzmocnienia przez siły nadprzyrodzone,³⁸ których udziela nam Bóg, i zdecydowanego odwracania się od zła.

Rozdarty wewnętrznie człowiek i skłonny do złego napotyka w obecnej cywilizacji ogromne pokusy.³⁹ Cywilizacja ta stawia bowiem człowieka wobec licznych mirażów. Wśród nich na czoło wysuwa się lekceważenie grzechu⁴⁰ i niczym nie skrupowane użycie. Sprzyja temu nowy humanizm,⁴¹ laicyzacja i praktyczny ateizm.⁴²

Zjawiska te sprzyjają religijnemu obojętnieniu człowieka (KDK 7) i rozcieńczeniu zasad moralnych. Masy łatwo ulegają hasłom sprzyjającym nieskrupowanemu użyciu i rozbudzeniu egoizmu, choć prowadzi to społeczeństwa do licznych chorób duchowych. Na ich pejoratywne wpływy zaś może uodparniać skutecznie odpowiednie wychowanie chrześcijańskie. Ono jest bowiem procesem. Stopniowo przyzwyczajając człowieka do właściwego wartościowania i ustosunkowania się do nich. Równocześnie pozwala ono na wzmocnienie woli odrzucenia tego, co dla osoby ludzkiej — wbrew pozorom — jest niekorzystne i dla społeczeństwa szkodliwe. Przy istniejącym w człowieku wewnętrznym rozdwojeniu i nasileniu w świecie patologii społecznej wychowanie ma olbrzymie znaczenie zarówno dla osoby jak i społeczności, gospodarki narodowej oraz kultury. U podstaw ich stanu jest bowiem zawsze człowiek. To on nadaje im sens i wyciska na nich swe piętno. Wychowanie więc do głębiej pojmanego człowieczeństwa jest czynnikiem wielkiej wagi, który może mieć olbrzymi wpływ na wyzwalenie z egoizmu i prowadzanych przez niego następstw.⁴³

³⁶ Por. A. Jankowski, K. Romamiuk, L. Stachowiak, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, cz. 2, Poznań — Warszawa 1975, s. 654.

³⁷ Por. Rz 6,10.13.16.19.

³⁸ Por. J 12,31; KDK 13.

³⁹ Por. KDK 56,57.

⁴⁰ Jan Paweł II, *Adhortacja Apostolska Reconciliatio et Paenitentia*, 18.

⁴¹ Por. KDK 6,55,56.

⁴² Por. KDK 7,36.

⁴³ Zob. np. F. Woronowski, *Pastoralna teologia miłości*, Rozporządzenia Urzędowe Łomżyńskiej Kurii Diecezjalnej 45 (1983) nr 1 s. 73-77.

B. Wymagania chrześcijaństwa

Wyprowadzające z nadmiernego egoizmu wychowanie ma olbrzymie znaczenie nie tylko społeczne, ekonomiczne i kulturowe. Ma ono jednocześnie znaczenie religijno-moralne i może wywierać ogromny wpływ na pogłębienie życia chrześcijańskiego.

Chrześcijaństwo jest religią krzyża i zmartwychwstania.⁴⁴ Do triumfu zmartwychwstania prowadzi przez zjednoczenie i współdziałanie z Chrystusem. Wymaga: a) adwrócenia od grzechu, b) życia duchowego, c) miłości czynnej i d) apostołstwa. Jest religią stawiającą człowiekowi wysokie wymagania. Chrześcijaństwo nie jest bowiem religią przepisów i ich wypełniania, zachowania formalności i zewnętrznych form. Jest ono zjednoczeniem w Chrystusie, czyli z Nim samym i w Nim ludzi między sobą. Jest trwaniem w Nim i wypełnianiem miłości, która wymaga społecznej postawy i ofiary. Chrześcijaństwo jest budowaniem Mistycznego Ciała Chrystusa i tworzeniem w świecie przez rzeczywistość miłość czynną dobra wspólnego dla wszystkich.⁴⁵ Jest ono budowaniem na ziemi Królestwa Bożego i ewangelizacji całego zastanego porządku doczesnego; jest zatem tworzeniem cywilizacji miłości.⁴⁶ Jest ono takim z samej swej istoty.

Przynależność do Chrystusa i Jego Kościoła wymaga od każdego chrześcijanina odrzucenia egoizmu. Wymaga postawy jedności i miłości. Jedności z Chrystusem i duchowej jedności z współbraćmi. Wymaga miłości, której nie ma bez ofiary. Głębsze odrodzenie chrześcijaństwa nie polega na przyjęciu do wiadomości nowych przepisów liturgicznych i prawnych; polega ono na wyrastającej z wiary autentycznej i pełnej miłości.

Dążąc do coraz głębszego odnowienia chrześcijaństwa, Kościół współczesny kładzie nacisk na miłość chrześcijańską.⁴⁷ Podkreśla powołanie wszystkich do świętości (KK 39-42) i woła o cywilizację prawdy i miłości.⁴⁸ Bez rzeczywistej bowiem wiary i autentycznej miłości odrodzenie chrześcijaństwa może być tylko zewnętrzne, tj. zewnętrznych form religijnych. Pełne odrodzenie — to świadomość żywego zjednoczenia chrześcijan w Chrystusie (*Unum in Christo*), zaangażowania w budowanie dobra wspólnego, miłość oraz wyrastające z niej apostołstwo (DA 1), czyli rzeczywista świętość na Chrystusie wzorowana.

C. Formacja odrodzonego chrześcijaństwa przez wychowanie

Formacja chrześcijaństwa świadomej i żywej jedności w Chrystusie i realizacji autentycznej miłości wymaga głębokich przeobrażeń mentalności i postaw mas wiernych. Masy chrześcijan, wychowane w religijności „nakazów” i „zakazów” oraz jałmużny z „superfluów”, są na ogół na niskim poziomie świadomości Kościoła — tajemnicy, wspólnoty i misji. Powierzchnowa jest świadomość żywego zjednoczenia ich z Chrystusem — Głową i członkami Jego Mistycznego Ciała przez

⁴⁴ Por. M. Gogacz, *Pedagogika chrześcijaństwa jako religii krzyża i zmartwychwstania*, *Communio* 2 (1982) nr 5 s. 41-50.

⁴⁵ Por. KDK 30,74; DWR 6.

⁴⁶ Por. Jan Paweł II, *Dives in misericordia*, 14.

⁴⁷ „Tylko miłość może przemienić obraz naszej planety, skłaniając rozum i serce do braterstwa i pokoju” (słowa Jana Pawła II z Oredzia Bożonarodzeniowego w dniu 25 XII 1986 r.).

⁴⁸ Jan Paweł II, *Jubileuszowy Rok Odkupienia* 25 III 1983 — 22 IV 1984. Libreria Editrice Vaticana 1985, s. 439.

Eucharystię i Ducha Świętego oraz wypływającej z tego zjednoczenia autentycznej miłości jako zasady chrześcijańskiego życia codziennego. Rzeczywiste i pełne odrodzenie życia chrześcijańskiego wymaga nowej mentalności i rzeczywistych postaw wspólnotowych na codzien.

Przedstawione wyżej przemiany mogą dokonać się w bardziej trwały sposób przez: nowe wychowanie duszpasterstwa, wychowanie apostołstwa i wychowanie chrześcijan do głębiej pojętego człowieczeństwa i autentycznego oraz pełnego chrześcijaństwa. Takich przemian nie dokonują sporadyczne „akcje” i wspomnienie od czasu do czasu o ich potrzebie. Dla odrodzenia chrześcijaństwa, jego pogłębienia i dynamiki Kościoła nieodzowna jest wszechstronna i głęboka pedagogia; niezbędne jest wychowanie do duszpasterstwa, do apostołstwa, do postaw jedności i miłości w zespoleniu z Chrystusem. Takie wychowanie ma dla Kościoła i ewangelizacji znaczenie najwyższej rangi i jest w obecnej cywilizacji niezbędne.

2. Znaczenie wychowania w świetle możliwości i potrzeb współczesnych ludzi

Wyjątkowe znaczenie ma obecnie wychowanie chrześcijańskie ze względu na możliwości współczesnych ludzi i wielkie potrzeby obecnego świata. Jedne i drugie są olbrzymie i rosną.

Możliwości współczesnych ludzi są niebywale. Stworzyła je współczesna cywilizacja.⁴⁹ Rozwój nauk i techniki skracą drogę człowieka do człowieka, podnosi niebywale możliwości przychodzenia innym z pomocą i w różnych sytuacjach.

Wraz z istniejącymi możliwościami ogromna liczba ludzi cierpi jednak wskutek różnorodnych braków. Narody tzw. trzeciego świata nie mogą wyjść z zafacania i nędzy, inne przeżywają głębokie trudności gospodarcze i uginają się na skutek zadłużenia. Są to tak powszechnie znane fakty, że dowodzenie ich jest zbędne.

Z możliwości tych, by przychodzić z pomocą ludziom w potrzebie, nie skorzystają w pełni ludzie przeżarci egoizmem. Do właściwego korzystania z tych możliwości i usuwania z ziemi głodu oraz wszelkich cierpień, którym człowiek może zaradzić, konieczna jest postawa jedności, miłości i dobra wspólnego. Dla zmiany sytuacji w świecie, w którym obok sytych i żyjących w luksusach ludzie umierają z głodu, konieczne są nowe postawy społeczne, postawy solidarności i postępu wszystkich.⁵⁰ Postawy te zaś może kształtować i ku ich kształtowaniu prowadzić nowy i olbrzymi wysiłek wychowawczy.

3. Znaczenie chrześcijańskiego wychowania wobec zagrożeń współczesnej rzeczywistości

Chrześcijańskie wychowanie ludzi współczesnych jest nagłą sprawą ze względu na degradację człowieczeństwa i zagrożenia życia na ziemi. Zagrożenia te są rzeczywiste i nasilające się. Są one różnej natury a u ich podstaw leży postawa człowieka.

Do zagrożeń tych należy zaliczyć przede wszystkim schorzenia moralne i degradację człowieczeństwa. Zagrażają one duchowości osoby, niszczą życie rodzinne, osłabiają żywą substancję narodów, godzą w życie gospodarcze i kulturę. Podłożem ich jest ateizm,⁵¹ negacja nieśmiertelnego pierwiastka w człowieku i życia

⁴⁹ Por. np. KDK 5; DA 8.

⁵⁰ Por. Jan Paweł II, *Orędzie na XX Światowy Dzień Pokoju* — 1 I 1987, 7.

⁵¹ Por. KDK 7,19,20,21.

pozagrobowego, odrzucenie obiektywnych norm moralnych z Objawienia Bożego wypływających, wyłączenie nastawienie na doczesność i „użycie”. Na podłożu tym wyrasta beznadziejność, szukanie za każdą cenę „użycia”, ucieczka od ofiary i prawdziwej troski o dobro wspólne. Na nim rozwija się lekceważenie uczciwości i pracy, często pogarda dla niej („niebieskie ptaki”), szukanie „zabicia pustki” w narkotyzowaniu się, nadużywaniu alkoholu, seksualizm — pociągający za sobą zepsucie obyczajów, podcinanie podstaw życia rodzinnego a także zabijanie nienarodzonych dzieci jako przeszkody w „użyciu”.⁵²

Odrzucanie prawdy o istnieniu Boga, negacja obiektywnych praw moralnych, sprzyjanie przejawom zachowań sprzecznych z wymaganiami Bożego prawa spowodowały daleko idące zakorzenienie się egoizmu w różnych jego postaciach. Przybrały one formy patologii społecznej, wykazując, że społeczności są duchowo chore i grzeszną w gospodarczej niemocy i kulturowym zachwianiu.

Wraz z zagrożeniami natury moralnej rosną zagrożenia środowiska naturalnego i życia w ogóle.⁵³ Zatrutowanie powietrza, gleby i wody czyni niebывałe straty w biosferze, niszczy zabytki, zastraszająco zuboża świat.⁵⁴ Widmo szarej i martwej pustyni nie jest czymś nieprawdopodobnym.⁵⁵ Zachodzi potrzeba odpowiedzialności ludzi za środowisko naturalne. Konieczne jest przeciwdziałanie bezmyślnej jego dewastacji i zatrutowaniu z jednej strony, z drugiej strony nieodzowne staje się jego wzmocnienie przez pozytywną opiekę. Do tej pozytywnej opieki nad środowiskiem trzeba jednak wychować ludzi na świadomie współdziałających z Bogiem i opiekujących się ziemią.

Innym wreszcie zależnym od człowieka zagrożeniem jest walka w najbliższym otoczeniu, w społeczeństwach i między narodami. Walka jest przeciwieństwem miłości.⁵⁶ Jej rdzeniem jest współczynnik niszczenia, rozdarcia („dyz-”, „roz-”), gdy współczynnikiem miłości jest współdziałanie („razem”, „współ-”). Walka między członkami rodziny, między sąsiadami, w społeczeństwie i między narodami niszczy je. Pracują one na środki zniszczenia i niszczeniu poświęcają swe siły. Wojny na stopniu rodzinnym aż do międzynarodowych pochłaniają dorobek ludzki, niszczą poczucie bezpieczeństwa i pokoju, pociągają za sobą olbrzymie ofiary życia i mienia. We współczesnej rzeczywistości wojny grożą totalnym zniszczeniem i zagładą życia.⁵⁷ Ludzi współczesnych należy w sposób naglący wychowywać do pokojowego współżycia i budowania dobra wspólnego. To zaś można osiągnąć jedynie na drodze solidarności i postępu.⁵⁸

Skuteczną tamą dla wymienionych wyżej zagrożeń i ich pochodnych jest panowanie prawa miłości w postępowaniu ludzi. Zagrożenia te wyrastają na podłożu egoizmu i walki człowieka z Bogiem i człowiekiem. Wyeliminować je z życia może nie walka, lecz solidarność między ludźmi i narodami. Innej drogi nie ma. Tym samym do wyzwolenia z tych zagrożeń trzeba zajęcia przez ludzi postawy jedności i solidarności.⁵⁹ Te zaś można osiągnąć przez wychowanie pokoleń do odpowiedniego traktowania człowieka i pracy, do solidarności i odpowiedzialności, do

⁵² Por. KDK 47,49,51; zob. także np. F. Woronowski, *Zarys teologii pastoralnej*, t. 2, Warszawa 1986, s.

⁵³ Por. *Człowiek przeciwko sobie?* dz. cyt., s. 5-9.

⁵⁴ Por. tamże, s. 153-487.

⁵⁵ Por. tamże.

⁵⁶ Zob. na ten temat F. Woronowski, *Pasterska teologia miłości*, art. cyt., s. 75-76.

⁵⁷ Por. np. Kongregacja Nauki Wiary, *Instrukcja o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu. Dokumenty nauki społecznej Kościoła cz. 2*, Rzym — Lublin 1987, s. 15.

⁵⁸ Por. Jan Paweł II, *Orędzie na XX Światowy Dzień Pokoju*.

⁵⁹ Por. tamże.

kultury i miłości, która buduje dobro wspólne. Dla wyjścia społeczeństw z rozkładu na skutek patologii, z gospodarczych dołów i niszczących wojen konieczne jest wychowanie człowieka do zdolności do ofiary i współdziałania z ludźmi. Konieczne jest formowanie duchowości „jedności i miłości”, które mieści się we wspólnocie w Chrystusie, czyli w *Unum in Christo*.

W świetle przedstawionych wyżej sytuacji chrześcijańskie wychowanie ma olbrzymie znaczenie dla całokształtu życia ludzkiego. Powinno ono zatem stać się przedmiotem zainteresowań wszystkich ludzi dobrej woli a w najwyższym stopniu przedmiotem troski duszpasterstwa. W formacji postaw współczesnych ludzi należy mu nadać znaczenie kluczowe. Takim zaś będzie, jeśli ustawi się je na wizję chrześcijaństwa odnowionego i wszechstronnie pogłębionego.

III. WYCHOWANIE DO ODNOWIONEJ WIZJI CHRZEŚCIJAŃSTWA

Chrześcijańskie wychowanie, które ma spełniać kluczową rolę w przeobrażaniu zagrożonego świata współczesnego, musi prowadzić do konkretyzacji wizji autentycznego i pełnego życia chrześcijańskiego. Jest to *conditio sine qua non*. Pozory życia chrześcijańskiego, płytkość i fragmentaryczność nie są w stanie przeobrażać współczesnej rzeczywistości konsumpcyjnej w oparciu na zasadach Ewangelii. Chrześcijańskie wychowanie musi zatem nastawić się na odnowioną i pogłębioną wizję świata w Chrystusie zjednoczonego i stanowić wprowadzenie do jej konkretyzacji.

1. Autentyczna i pełna wizja chrześcijaństwa

Pełnia chrześcijaństwa w sensie życia zgodnego z wymaganiami Objawienia Bożego mieści się w zjednoczeniu w Chrystusie. W zjednoczeniu tym bowiem dokonuje się zespolenie człowieka z Chrystusem (wymiar uświęcenia) oraz tworzy się chrześcijańska wspólnota (wymiar uspołecznienia). Wizja ta zaś jest założona w Bożym planie zbawienia (KK 2; DM 2,3,6) i objawiona przez Chrystusa.

Bóg bowiem w swym odwiecznym planie postanowił odnowić wszystko w Chrystusie (por. Ef 1,10).⁶⁰ Chrystus przyszedł na ziemię, aby ludzi zjednoczyć z sobą, przywrócić im utracone synostwo Boże oraz zaprowadzić na ziemi swoje Królestwo miłości. Odwieczne Słowo Boże przyjęło naszą ludzką naturę (KK 5-2), aby poszczególnych ludzi zespolić z sobą (KDK 22), uczynić w sobie synami Bożymi (KK 40) i zjednoczyć między sobą w jedno Jego Ciało (KK 52). Przez wiarę i chrzest ludzie wcielają się w Chrystusa (KK 31; DM 15)⁶¹ i w Jego Ciało, którym jest Kościół (KK 11). Przez wiarę i chrzest zostają zjednoczeni z Chrystusem jak gałązki z pędem, z którego wyrastają (por. J 15,1-8)⁶² i z Niego, jako Głowy, czerpią łaski i siły do życia nadprzyrodzonego. On zaś karmi zjednoczonych z Nim swym Ciałem i Krwią pod eucharystycznymi postaciami i napełnia swym Duchem. Chrześcijaństwo jest zjednoczeniem z Chrystusem i trwaniem w Nim.

Jednocześnie chrześcijaństwo jest zjednoczeniem chrześcijan z Chrystusem przez wiarę i sakramentalnie zjednoczonych między sobą. Są oni bowiem zjednoczeni tą samą wiarą, Eucharystią, w której uczestniczą i napełnia ich oraz jednoczy Duch Chrystusa.⁶³ Są mesjańskim Ludem Bożym (KK 9-13) i stanowią jedno Jego Mistyczne Ciało (KK 7,8). Jest ono zjednoczone pionowo (z Chrystusem Głową) i po-

⁶⁰ Por. KK 3.

⁶¹ Por. DM 36; DE 22.

⁶² Por. L. Stachowiak, dz. cyt., s. 324-325.

⁶³ Por. KK 7,8,9,13,48,49; KDK 45,48.

ziomo (w Chrystusie między sobą). Chrześcijaństwo jest żywą rzeczywistością w sposób nadprzyrodzony zjednoczoną, którą można porównać z żywym organizmem. Duszą tego organizmu jest Duch Święty (KK 7), jednoczący wszystkich w jedno Ciało Chrystusa.

Zjednoczeni w Chrystusie chrześcijanie, stanowiąc Mistyczne Jego Ciało, są za siebie odpowiedzialni, winni się wzajemnie miłować (J 13,34), współdziałać z sobą i swoją Głową, Jezusem Chrystusem, który kontynuuje swoje dzieło w świecie. Stanowią oni *Unum in Christo*, czyli „jedno w Chrystusie”, o które On sam modlił się w Wieczerniku (J 17,21-23). *Unum in Christo* jest pełną i najgłębszą wizją chrześcijaństwa. Wszyscy chrześcijanie, przez wiarę i sakramenty zjednoczeni w Chrystusie, winni dążyć do tego, aby w swym życiu świadomie i przez miłość, realizowaną na codzien we wszystkich jej wymiarach, stanowili jedną społeczność chrześcijańską. Wychowanie chrześcijańskie winno zmierzać do nastawienia wychowywanych na poczucie jedności z Chrystusem i Jego Ciałem Mistycznym, współodpowiedzialności za to Ciało, powołania do ewangelizacji i tworzenia tej jedności. Pionowo-pozioma jedność w Chrystusie (*Unum*) ma stanowić cel autentycznych chrześcijańskich dążeń wychowawczych.

2. Współrealizowanie zadań integralnej miłości

Przyjęta jako cel chrześcijańskiego wychowania wizja jedności w Chrystusie wymaga konsekwentnie konkretyzacji na codzien przykazania miłości i tworzenia przez nią nowej rzeczywistości na ziemi, mianowicie: pełni dobra integralnego człowieka. Chrześcijanie muszą wychowywać się do tej miłości. Metodą zaś chrześcijańskiego skutecznego wychowania do niej jest współangażowanie wychowywanych przez wychowawców do konkretyzacji miłości we wszystkich jej wymiarach. Obok wyżej przedstawionego celu — sposób jego osiągnięcia w chrześcijańskim wychowaniu jest sprawą zasadniczą.

Trzeba bowiem podkreślić z naciskiem, że wychowanie do miłości, a tym samym do społecznej postawy, nie dokonuje się tylko przez pouczenie i „zadawanie” innym zadań. Najbardziej skutecznym jest wychowanie przez angażowanie wychowywanych do współwypełniania tych zadań. Powstają bowiem wówczas relacje: a) pomiędzy wypełniającymi razem zadania miłości oraz b) między wypełniającymi je a tymi, do których świadczona miłość się odnosi.

Przede wszystkim wychowujący najskuteczniej pociągają do miłości wychowywanych, gdy sami wypełniają zadania miłości i do ich wypełnienia zapraszają i wciągają tych ostatnich. Ten sposób przemwia najmocniej do wychowywanych⁶⁴ i ten sposób w rozpoczętej ewangelizacji świata przyjął Jezus Chrystus.⁶⁵ Jednocześnie trzeba podkreślić, że w wychowaniu biorą udział ci, wobec których wychowywani uczestniczą w konkretyzowaniu zadań miłości. Ci, którym okazuje się miłość i którzy jej przejawy przyjmują, świadczą również miłość wobec ją czyniących.⁶⁶ Przyjęciem wyrazów miłości i sposobem tego przyjęcia, gdy jest on ewangeliczny, wpływają wychowawczo na tego, kto im miłość okazuje.

Z tego, co powyżej przedstawiono, wynika najgłębsza zasada chrześcijańskiego wychowania: nastawienie wychowywanych na jedność w Chrystusie przez współrealizowanie zadań miłości chrześcijańskiej. Przez wychowanie na tej zasadzie nastawia się człowieka na odwrócenie od grzechu, na życie duchowe i eucharystycz-

⁶⁴ Por. np. M. Gogacz, *Warunki skuteczności apostołstwa świeckich*, Communio 1 (1981) nr 6, s. 124.

⁶⁵ Por. Jan Paweł II, *Dives in misericordia*, 3.

⁶⁶ Por. tamże, 14.

ne z jednej strony (uświęcenie), z drugiej strony na postawę religijno-społeczną i apostołstwo. Przyjmujący chrześcijańskie wychowanie nastawiają się na religijność głęboko uduchowioną i jednocześnie wspólnotowo zaangażowaną. W tym wychowaniu „wspólnota” nie jest czymś sztucznym i życiowo niedosięgalnym, utopią, lecz rzeczywistością, która wynika z istoty autentycznego życia chrześcijańskiego. Wychowanie tego typu nastawia chrześcijanina nie tylko eschatologicznie, lecz jednocześnie na budowanie Królestwa Bożego na ziemi, na ewangelizację porządku doczesnego w świecie, na tworzenie dobra wspólnego dla wszystkich. Wychowywanie do urzeczywistnienia najgłębszej wizji chrześcijaństwa przez współangażowanie do pełnienia miłości chrześcijańskiej jest istotą wychowania chrześcijańskiego.

Wychowanie przez współangażowanie do miłości chrześcijańskiej jest przede wszystkim najlepszą drogą do rozwinięcia w wychowywanych ducha wspólnej modlitwy, życia eucharystycznego i misyjnego. Jednocześnie kształtuje ono najlepiej postawę społeczną. Wprowadza w ewangelizację całego porządku doczesnego i praktycznego tworzenia na ziemi dobra wspólnego.

3. Współtworzenie dobra wspólnego

Dobro wspólne powinno być celem na ziemi wszystkich ludzi. Jest ono bowiem sumą warunków umożliwiających i ułatwiających każdemu rozwój.⁶⁷ Ono jest najgłębszym programem pozytywnym ludzi i dla jego osiągnięcia wszyscy winni współpracować, odrzucając walki i wydatki na wzajemne niszczenie się ludzi oraz wyników ich trudu. Praca dla dobra wspólnego opiera się na miłości i sprawiedliwości;⁶⁸ jest drogą do pokoju, poszanowania praw każdego człowieka⁶⁹ oraz warunków rozwoju każdego. Dążenie do niego jest przyszłością narodów, drogą do usunięcia głodu z ziemi i pokojowego rozwoju. Wychowanie chrześcijańskie, przygotowując do jedności i miłości, powinno więc jednocześnie nastawiać na budowanie dobra wspólnego.

Takie wychowanie mieści się już w wyrabianiu postaw jedności i miłości. Idzie jednak o to, by współczesnego człowieka wychować na świadomie nastawionego na dobro wspólne: odpowiedzialnego za nie i programowo troszczącego się o nie. Stąd wychowując do jedności i miłości w Chrystusie, należy ludzi, których wychowuje się, nastawiać na świadome budowanie dobra wspólnego przez odpowiedni stosunek do pracy, troski o środowisko naturalne, o poszanowanie ładu, o kulturę.

Chrześcijańskie wychowanie do dobra wspólnego powinno wyrabiać odpowiedni stosunek do pracy. Opiera się on zaś na podmiotowym jej traktowaniu,⁷⁰ wypełnianiu jako miłości czynnej i współdziałanie z Bogiem.

Jednocześnie przedmiotami chrześcijańskiego wychowania w omawianym aspekcie powinien być właściwy stosunek do środowiska naturalnego, dobra i ładu

⁶⁷ Por. DWR 6; Jan XXIII, *Enc. Mater et Magistra*, AAS 53 (1961) 417.

⁶⁸ Por. np. P. Arrupe, *Témoigner pour la justice*, Cité du Vatican 1972; E. Bezzina, *De valore sociali caritatis*, Napoli 1952; R. Coste, *L'amour qui change le monde. Théologie de la charité*, Paris 1981.

⁶⁹ Por. np. Ph. de la Chapelle, *La Déclaration universelle des Droits de l'Homme*, Paris 1967; Commission „Iustitia et Pax”, *L'Eglise et les Droits de l'Homme*, Rome 1975; *Droits humains*, w: *Enseignement et Recherche Universitaire*, Paris 1982; G. Thils, *Droits de l'homme et perspectives chrétiennes*, Louvain la Neuve 1981.

⁷⁰ Por. Jan Paweł II, *Laborem exercens*, 6,7; G. Kaiser, *Theology of Work*, Westminster 1966; R. Rossi, *Le travail humain*, Vatican 1981; S. Wyszynski, *Duch pracy ludzkiej*, Poznań 1957.

społecznego. Ten stosunek winien być wyrazem miłości, odpowiedzialności człowieka za rzeczywistość ziemską (por. Rdz 1,28), ludzkiej i chrześcijańskiej solidarności.

W wychowaniu tym wreszcie przedmiotem troski winien być właściwy stosunek do piękna i całej kultury. Umiłowanie piękna i kulturotwórczość są głębokim wyrazem człowieczeństwa.⁷¹ Ich podłożem jest Ewangelia (por. DWCH 8). Chrześcijańskie wychowanie ma za zadanie wyrabiać w wychowywanych najbardziej pozytywny stosunek do piękna i kultury, do ich tworzenia i poszanowania.

Skuteczne wyrabianie wyżej wspomnianych postaw chrześcijańskie wychowanie ma osiągnąć na zasadzie współczynienia. Wychowawcy sami muszą je konkretyzować bez reszty w swym zachowaniu w świecie i na tej drodze angażować wychowanków do współdziałania. Takie wychowanie ukazuje im ideę nowej rzeczywistości, mobilizuje do jej tworzenia i utwierdza postawy dobra wspólnego dla wszystkich. Wychowanie do konkretyzacji wizji chrześcijaństwa na drodze miłości integralnego człowieka, budującej dobro wspólne dla wszystkich, jest fundamentalnym założeniem dla wszystkich, zaczynając od duszpasterstwa.

IV. NOWE ZAANGAŻOWANIE WYCHOWAWCZE DUSZPASTERSTWA

Współczesne potrzeby człowieka, Kościoła i świata wymagają nowego zaangażowania duszpasterstwa w wychowanie. Nowość ta polega zarówno na potrzebie wychowania do pogłębionej wizji chrześcijaństwa jak i postulatach dążenia do wprowadzenia jej w życie.

Trzeba stwierdzić, że duszpasterstwo zawsze spełniało rolę wychowawczą. Czyniło to przez wypełnianie zlecanych mu przez Kościół zadań. Z natury swojej służy ono bowiem niesieniu ludziom pomocy zbawczej i szerzeniu dobra w świecie, choć poszczególni jego uczestnicy różnią się w wypełnianiu zadań im powierzonych. Tak zatem w przeszłości jak i obecnie spełnia ono zawsze rolę wychowawczą. Współcześnie zachodzi jednak potrzeba wprowadzenia w wypełnianie tej roli nowych czynników. Na te najkonieczniejsze zwraca uwagę współczesna teologia pastoralna.

1. Nieodzowna zmiana charakteru duszpasterstwa

Znaczenie czynnika wychowawczego przynagla przede wszystkim do zasadniczej zmiany charakteru duszpasterstwa. Zmiana ta winna być przejściem od duszpasterstwa urzędniczego w apostołsko-wychowawcze.

Duszpasterstwo w przeszłości, na skutek uwarunkowań dziejowych, miało w dużym stopniu charakter administrowania. Charakter ten kształtował się przez stulecia, sięgając do czasów Konstantyna Wielkiego. Rozwijał się on różnie w poszczególnych krajach. Wspólną jego cechą była cura animarum i wypełnianie obowiązków urzędu.⁷² Duszpasterz sprawował sakramenty, nauczał, kierował sprawami parafialnymi, zarządzał beneficjum. W tym charakterze duszpasterstwa ważną rolę odgrywała strona zewnętrzna, organizacyjna i przepisy prawa. Taki charakter — oczywiście nie bez wyjątków — utrzymał się praktycznie do naszych czasów.

⁷¹ Por. KDK 53,55,57.

⁷² Zob. np. F. Woronowski, *Funkcja miłości czynnej Kościoła*, Łomża 1977, s. 93-98.

Głębokie przemiany w świecie i w odczytywaniu natury chrześcijaństwa wymagają odejścia od dotychczasowego charakteru duszpasterstwa jako sprawowania urzędu. Jest to konieczność. Wyakcentowały ją dokumenty Soboru Watykańskiego II, a także nowy *Kodeks Prawa Kanonicznego* promulgowany przez Jana Pawła II.

Odchodząc od typu duszpasterstwa jako administrowania, współczesne duszpasterstwo powinno stawać się „apostolskim” w sensie traktowania swoich zadań jako misji w świecie. W tym znaczeniu ma ono wykroczyć poza ramy wypełniania urzędu, a na wzór Apostoła stawać się „wszystkim dla wszystkich, aby uratować za wszelką cenę choć niektórych” (por. 1 Kor 9,22). Tego bowiem wymaga miłość chrześcijańska, która ma być na wzór miłości Chrystusa dla ludzi. Jego zaś miłość jest w najwyższy sposób ofiarna, kładąca życie za braci.⁷³ Kościół, działający w świecie przez poszczególnych duszpasterzy, winien działać jak Jego Głowa, Jezus Chrystus. Kościół jest bowiem Jego prasadamentem,⁷⁴ a duszpasterstwo uobecnienia Jego działalności w świecie. Ma ono dawać świadectwo Jego miłości ku ludziom. Tym samym ma ono być przez miłość wszechstronnie wychowawczym. Kładąc zaś akcent na miłość, ma samo być wzorem chrześcijańskich postaw społecznych i zaangażowania w apostołstwo oraz formować postawy wychowawcze wiernych.

Przesunięcie akcentu w duszpasterstwie z pełnienia urzędu i administrowania na zaangażowanie w budowanie cywilizacji miłości i wychowanie swoim przykładem jest dziś koniecznością. Wychowawczej postawy duszpasterstwa wymagają w szczególności sposób uwarunkowania współczesnej epoki, w której podkopany został w dużym stopniu autorytet wychowawczy, zaostriżł się krytycyzm oraz nie brak przejawów walki z Kościołem. W takich uwarunkowaniach największy wpływ ma zatem nie kurczenie trzymanie się przemijających form, lecz prawda i miłość wobec ludzi, autentyczna i ofiarna troska o nich, świadectwo. One najsukuteczniej odpierają zarzuty przeciw Kościołowi i pociągają do współdziałania chrześcijańskiego. Dla postawienia chrześcijańskiego wychowania na odpowiednim poziomie duszpasterstwo musi dokonać głębokiego przeobrażenia się w czynnik wychowawczy świata na miarę jego potrzeb współczesnych. To jest pierwszy nieodzowny czynnik nowego zaangażowania duszpasterstwa w wychowanie chrześcijańskie.

2. Programowe oddziaływanie przez własny przykład

Kolejnym czynnikiem nowego zaangażowania duszpasterstwa w wychowanie jest programowe stawianie na oddziaływanie na środowisko przez własny przykład. Jako duszpasterz kapłan winien głosić zasady chrześcijańskiego życia nie tylko słowami, lecz swoją obecnością i działaniem w świecie. W sytuacji dewaluacji słowa, zakłamania w świecie, podkopania wszelkich autorytetów, krytyki i niedowierzania, walki z religią, jej negacją i degradacją człowieczeństwa — duszpasterstwo musi głosić zasady życia chrześcijańskiego swoim świadectwem o nim. Musi ono wychowywać środowisko zgodnością swego zachowania z tym, co głosi i czego wymaga od wiernych. Bez tego czynnika w świecie współczesnym nie może ono być wychowawcą na miarę potrzeb czasu. Na duszpasterską postawę wychowawczą muszą więc składać się, jako podstawowe, czynniki, którym poświęca się miejsce niżej.

⁷³ Por. J 10,15; Jan Paweł II, *Dives in misericordia* 7,8.

⁷⁴ Por. KK 1,9; KDK 42; KL 26; DM 5.

A. Zawierzenie Bogu

Zawierzenie Bogu jest fundamentalnym czynnikiem duszpastersko-wychowawczej działalności. Jest ono wykładnikiem wiary i świadectwem składanym Bogu. Dążąc do wychowania ludzi do dojrzałego chrześcijaństwa, duszpasterstwo winno uczyć ich własnym zawierzeniem Bogu i poddaniem się Jego woli, jak Chrystus pełnił nie swoją wolę, lecz Ojca. Duszpasterstwo powinno być narzędziem Chrystusa, Jemu zawierzyć bez reszty. On jest Panem, Nauczycielem, kluczem, ośrodkiem i celem całej ludzkiej historii (KDK 10); On odkupił świat i prowadzi go do wyznaczonego ludziom celu. Jemu trzeba zawierzyć i poddać się Jego woli.

B. Oddziaływanie postawą modlitwy i opanowania

Życie religijne jest poddaniem swej woli Stwórcy i Zbawicielowi, który jest Alfa i Omega (KDK 45), i trwaniem w Nim (por. J 15,4,5). Apostoł Paweł wyraził je w słowach: „Teraz zaś to już nie ja żyję, to żyje we mnie Chrystus” (Ga 2,20). Chrześcijanin jest bowiem zjednoczony z Chrystusem, wcielony w Niego (DM 36) i w tajemnicę Jego śmierci i zmartwychwstania (Rz 6,3,4). Duszpasterstwo, jako wzór dla chrześcijan, winno więc żyć w Chrystusie, w „chrystosferze”, w rozmowie z Nim, którą jest modlitwa. Nie winno ono wielbić Stwórcę i Zbawiciela, składać dziękczynienia, wynagradzać za oziębłość i wstawiać się za ludźmi. Ona jest bowiem konieczna do wzrostu miłości (KK44), prowadzi w głąb tajemnicy Chrystusowej (DK 14), wyprasza łaski i dary Ducha Świętego. Duszpasterstwo winno modlitwą rozbudzać ducha modlitwy wśród wiernych, modląc się sprawowaną liturgią sakramentów, trwaniem na modlitwie, adoracją Najśw. Sakramentu. W duchu ustawicznej modlitwy (KL 86) i postawą modlitwy oraz jej mocą winno dawać przykład opanowania w każdej sytuacji i na tej drodze rozbudzać oraz pogłębiać życie religijne wiernych.

C. Prawda miłości

Bóg jest Miłością,⁷⁵ powołuje nas do miłości i do jej konkretyzacji zobowiązuje (por. Mt 22,37-38; J 13,34). Wiara nasza przejawia się właśnie przez miłość (por. Ga 5,6). Miłością duszpasterstwo w szczególny sposób wyraża wiarę i nią potwierdza to, co głosi słowami. W rzeczywistej miłości przez duszpasterstwo wypełnianej przejawia się życie w Chrystusie i jego postawa prawdy. Prawda miłości (a nie słowa o niej) jest niezwykle ważnym czynnikiem postawy wychowawczej.

D. Konkretyzowanie miłości we wszystkich jej wymiarach

Wielkiej wagi czynnikiem wychowawczym jest konkretyzowanie miłości na codzien i we wszystkich jej wymiarach. Miłość obejmuje pełnię dobra integralnego człowieka. Odnosi się do jego życia nadprzyrodzonego i zbawienia, do tworzenia wspólnoty eucharystyczno-charytatywnej, zachowywania w świecie sprawiedliwości, postępu, pomocy ludziom we wszystkich ich potrzebach (DA 8).⁷⁶ Duszpasterstwo przejawia się npełniej w realizacji miłości w tych wszystkich wymiarach.

⁷⁵ 1 J 4,16; KK 40.

⁷⁶ Por. Jan Paweł II, *Dives in misericordia* 14; G. Desbuquois, *La charité*, Paris 1964; W. Dirks, *Caritas im Geiste des Konzils* Freiburg 1967; R. Völk, *Deienende Kirche — Kirche der Liebe*, Freiburg 1969.

Ich konkretyzacją uspołecznia ono innych i wychowuje ludzi na autentycznych chrześcijan. Jej konkretyzacji duszpasterstwo powinno poświęcać najwięcej uwagi i działania, idąc między ludzi potrzebujących jakiegokolwiek pomocy, formując parafialne zespoły charytatywne.⁷⁷

E. Apostolskie zaangażowanie w ewangelizację

Apostolskie zaangażowanie w niesienie pomocy zbawczej ludziom i przepajanie całokształtu życia duchem Ewangelii jest duszą duszpasterstwa. Duszpasterz-apostoł trwa na modlitwie za nawrócenie grzeszników, poświęca wiele czasu na trwałe w konfesjonale, idzie do ludzi, by im służyć pomocą; troszczy się o misję w świecie i organizuje dla nich pomoc;⁷⁸ jest apostołem ewangelizacji całego porządku doczesnego i do niej mobilizuje wiernych na każdym kroku.

F. Umiłowanie ładu i troska o dobro ludzi

Istotnym również czynnikiem duszpasterstwa, mającego wywierać wszechstronny wpływ wychowawczy jest umiłowanie ładu i troska o dobro ludzi. Wprowadzany wszędzie ład, punktualność, troska o człowieka, upominanie się o nią ze strony wiernych i mobilizowanie do niej własnym przykładem wprowadzają w życie społeczne elementy pozytywne. Jednocześnie przyczyniają się do eliminowania zjawisk niekorzystnych. Jest to element, który powinien zawsze znamionować duszpasterstwo nastawione na realizację pełnej wizji chrześcijaństwa i do niej wychowujące wiernych.

Zestawione wyżej czynniki, wprowadzone w pełni w życie codzienne, czynią duszpasterza wychowawcą na miarę potrzeb współczesnych. Każdy zatem duszpasterz, odpowiedzialny za stan religijności swego środowiska, winien traktować je jako te, które w programie swej pracy wychowawczej musi konkretyzować w swoim życiu i przez nie działać na otoczenie. Konkretyzacja tych czynników w życiu duszpasterza stanowi drugi element nowego zaangażowania w dostosowane do potrzeb czasu wychowanie świata otaczającego.

Trzecim ogromnej doniosłości elementem wychowania przez duszpasterstwo prowadzonego jest nastawianie całej wspólnoty parafialnej (środowiska) na właściwe wychowanie chrześcijańskie. Stanowi ono nowe kształtowanie parafii. Mowa o nim niżej.

3. Wychowawcza formacja wspólnoty parafialnej

Nowe podejście do zagadnień wychowania wymaga kształtowania konkretnych parafii w rzeczywiste wspólnoty eucharystyczno-charytatywne, nastawione na dobro wspólne i przez miłość integralnego człowieka konkretyzowane. Takie formowanie parafii ma dla chrześcijańskiego wychowania niewątpliwie ogromne znaczenie. Wprzega bowiem całą parafię w kształtowanie postaw chrześcijańsko-społecznych, a zatem w ściśle współdziałanie wszystkich z całym Kościołem i miejscowym duszpasterstwem. Stwarza to w całej parafii klimat najbardziej sprzyjający wychowaniu chrześcijańskiemu. Taka formacja parafii stanowi kolejny element odnowionego zaangażowania duszpasterstwa we współczesne wychowanie.

⁷⁷ Por. *Instrukcja Konferencji Episkopatu Polski o pracy charytatywnej w parafiach*, Warszawa 1986.

⁷⁸ Zob. np. F. Woronowski, *Zagadnienie służby parafii w działalności misyjnej Kościoła powszechnego*, *Studia Teologiczne*, 1 (1983) 99-105.

Konkretyzacja tego elementu wymaga nowych form działania lub ich pogłębienia. Wiele z nich już zasygnalizowano w dotychczasowych wywodach. Szczegółowe zaś działania w tym kierunku należy opierać na zasadach, które podaje się niżej.

A. Skupianie wokół siebie apostołów — wychowawców

Wychowawcze nastawianie środowiska (parafii) przez duszpasterstwo wraz z własną bezpośrednią działalnością w tym kierunku należy opierać na pierwszym kręgu apostołów — wychowawców. Do kręgu tego winni należeć przed wszystkim współpracownicy kapłani, katecheci, działający w parafii zakonnicy(ce), świeccy. Wśród tych ostatnich ważną rolę mają spełniać wychowawcy — emeryci i inni, którzy dadzą się zmobilizować do programowego działania wychowawczego w środowisku (parafialny krąg wychowawczy). Skupienie aktywnej grupy wychowawczej w parafii stanowi ważny czynnik w wychowaniu jej do pełniejszego życia życia religijno-społecznego. Grupa ta może działać programowo i podejmować zorganizowane przedsięwzięcia wychowawcze ściśle połączone z działalnością duszpasterzy. Grupa taka stanowi przedłużenie duszpasterstwa i może w szczególnie sposób współdziałać z innymi grupami w parafii, jak np. z Parafialnym Zespołem Charytatywnym.

B. Usuwanie ze środowiska złych wpływów

Innym istotnym czynnikiem nastawiania środowiska na wychowawczą aktywność zespołową jest usuwanie z jego życia czynników demoralizacji, braku odpowiedzialności i innych zjawisk pejoratywnych. Zjawiska te w poszczególnych środowiskach przejawiają się w różnych formach i z różnym nasileniem. W jednych występują w postaci działania grup ludzi wciągających inne osoby w chuligaństwo, pijaństwo lub narkotyzowanie się, w innych w postaci tzw. melin i zamuflowanych domów publicznych lub innych ognisk szerzenia złych wpływów. Ponadto są to wszelkie przejawy lekceważenia pracy, porządku publicznego, poszanowanie mienia społecznego, dewastacja środowiska naturalnego i wiele innych. Praca nad zmniejszeniem się negatywnych wpływów i usuwaniem z życia parafii stanowi oczyszczanie klimatu duchowego. Usuwa ona poważne przeszkody wychowanie i jego zagrożenie.

Do oczyszczania środowisk z tych ognisk szerzenia złych wpływów oraz ze zgorzeń sianych przez poszczególne osoby powinny służyć nie tylko współdziałające z duszpasterstwem zaczyny apostołstwa chrześcijańskiego wychowania środowiska. Jest to jednocześnie zadanie rodzin, które mają prawo i obowiązek unieszkodliwiania ognisk zgorzenia ich potomstwa.

Trzeba wreszcie dodać, że w wychowawczo i programowo działającej parafii całą jej społeczność trzeba mobilizować do zmniejszania i usuwania złych moralnie wpływów. Mobilizacja zaś taka powinna być prowadzona przez duszpasterstwo systematycznie przez uwypuklanie dobra i pozytywnej działalności w celu jego powiększania.

C. Nastawianie na wychowawcze oddziaływanie wszystkich

Kolejnym elementem nastawiania na współwychowawcze działanie wiernych środowiska jest mobilizowanie do praktyk, które z natury swej są wychowawczo pozytywne oraz angażowanie wprost do wypełniania zadań wychowawczych. W

tym celu całą parafię należy formować we wspólnotę eucharystyczno-charytatywną. Zjednoczenie w parafii w taką wspólnotę wytwarza w niej klimat społeczny: sprawiedliwości, wzajemnej odpowiedzialności i solidarności między jej członkami i rodzinami. A to stanowi podłoże uspołeczniania wychowanków i wczesnego włączania ich w służbę solidarności między ludźmi.

Skupianie wokół duszpasterstwa zespołowej i wiodącej siły wychowawczej, zdecydowane wyeliminowanie z parafii przy jej pomocy przyczyn-zjawisk niekorzystnych dla wychowania oraz mobilizacja wszystkich do pozytywnej działalności wychowawczej ułatwia formację parafii w prawdziwą wspólnotę. Ułatwia formację „rodziny rodzin”, życzliwych i współdziałających sąsiedztw („sąsiedzkie unum”), małych grup wychowawczych i ich zespolenia. Ułatwia zatem przeobrażanie parafii w rzeczywistą wspólnotę chrześcijańską i stanowi początek tego przeobrażenia. Choć jest to działalność długofalowa, złożona i niosąca w sobie wiele trudności, winna ona jednak stawać się wszędzie elementem duszpasterskich dążeń stosownego do znaków czasu wychowania chrześcijańskiego.

Pełne zaangażowanie się duszpasterstwa w wychowanie oraz angażowanie wszystkich do wychowania przez przeobrażanie parafii we wspólnotę wymaga realizacji dalszych, bardziej szczegółowych założeń. Należy zaliczyć do nich zarówno te płaszczyzny, przez które duszpasterstwo samo działa wychowawczo oraz te, na których powinno ono budzić i rozwijać właściwą działalność wychowawczą.

V. PŁASZCZYZNY SZCZEGÓLNEJ DZIAŁALNOŚCI WYCHOWAWCZEJ DUSZPASTERSTWA

Swoją obecnością i postawą duszpasterstwo powinno wpływać wychowawczo na cały świat otaczający je. Czynić to może przez realizację założeń wyżej omówionych. Pełniejsze zaś spełnianie tego zadania jest możliwe przez wybitnie wychowawcze traktowanie niektórych płaszczyzn własnego działania duszpasterskiego. Umożliwia je również nasilenie takiego działania na płaszczyznach istotnych dla całokształtu życia religijno-społecznego. Ułatwia je wreszcie mobilizowanie wiernych do szczególnego współdziałania na wielu płaszczyznach dla ich wychowawczej działalności odpowiednich.

1. Wychowawcze traktowanie działania liturgiczno-kierowniczego

Jedną z pierwszych płaszczyzn, które duszpasterstwo winno czynić czynnikiem wszechstronnie wychowującym, jest życie liturgiczne w parafii. Inną istotną płaszczyzną jest współżycie duszpasterstwa oraz parafialne administrowanie.

A. Wychowawcze traktowanie życia liturgicznego

Duszpasterstwo ma duże możliwości wychowawczego oddziaływania na środowisko przez sprawowanie liturgii sakramentów. Sakramenty same w sobie są bowiem źródłem łask (por. KL 59).⁷⁹ Czerpią swą moc z misterium paschalnego (KL 61) i ich celem jest uświęcenie człowieka, oddawanie czci Bogu, budowanie Mistycznego Ciała Chrystusa (KL 59). Są więzami jedności kościelnej (KK 14) i z nich czerpie swój pokarm apostołstwo wiernych (KK 35). Jednocześnie ich sprawowanie usposabia wiernych do przyjęcia łaski (KL 59), a sprawującym je otwiera

⁷⁹ Por. także KK 7,12,50.

również możliwości wychowawczego oddziaływania na uczestniczących. Przez sprawowanie sakramentów duszpasterstwo może i powinno działać wychowawczo na wiele sposobów.

Przed wszystkim przez sprawowanie sakramentów duszpasterstwo powinno działać wychowawczo sposobem ich sprawowania. Taki zaś wychowawczy sposób to wypełnianie sakramentów ze skupieniem, głęboką czcią dla Boga wyrażaną w całej postawie, skłaniającą obecnych do podobnego traktowania sakramentów. Sprawowanie sakramentów powinno wszystkimi swymi elementami wprowadzać w rzeczywistość zbawczą. Szczególnie sprawowanie Eucharystii (jako Ofiary i Komunii św.) jest przebogatym czynnikiem wychowawczym. Kapłan sprawujący Eucharystię działa „in persona Christi”. Winien więc działać w sposób godny Najwyższego i Wiekuistego Arcykapłana Chrystusa⁸⁰ i swoją postawą wychowywać Lud Boży.

Jednocześnie sprawowanie sakramentów daje możliwość łączenia własnego przykładu z odpowiednim nauczaniem. Przy sprawowaniu sakramentów duszpasterstwo powinno pociągać wiernych do właściwego ich w nich udziału i traktowania tajemnic Bożych, do czci dla nich i włączania się w nie. A zatem włączać wszystkich w przygotowanie siebie i miejsca do sprawowania sakramentów, przygotowanego i pełnego w nich uczestnictwa, by z serc uczestników płynęła cześć dla Boga i sphywała na nich łaska. Przez to bowiem wychowawczy wpływ duszpasterski pomaga wiernym w otwarciu się na działanie łaski Bożej, której Źródłem jest Chrystus.⁸¹

Sprawowanie sakramentów może i powinno służyć równocześnie jako miejsce i czas wspólnych modłów, miłości współbraci i ofiary na rzecz przychodzenia im z pomocą w potrzebach. Szczególnie powinno to mieć miejsce w zgromadzeniach eucharystycznych (por. DK 6). W nich duszpasterstwo i wierni mogą otaczać modlitwami wszelkie potrzeby wiernych,⁸² ustalać pomoc dla nich, składać ofiary w postaci zaofiarowanej służby dla nich w zakresie pomocy duchowej i materialnej. Będąc natchnieniem i wzorem troski o potrzeby duchowe i materialne wiernych, duszpasterstwo może nastrajać całe zgromadzenie liturgiczne na miłość chrześcijańską i ją w nich utrzymywać, do niej wychowywać.

Szczególną okazję do wychowawczego oddziaływania dostarcza liturgia sprawowana dla chorych, dla dzieci specjalnej troski, dla kręgów rodzin i inne. Wykazywana w nich troska duszpasterska o całego człowieka, autentyczność tej troski i mobilizowanie innych do niej są wychowawczym elementem o dużej sile oddziaływania.

Trzeba wreszcie dodać, że nie są to jedyne możliwości wychowawczego działania przez życie liturgiczne w parafii. Życie konkretnej parafii przynosi ich wiele. Dostrzeże je każdy duszpasterz, jeśli tylko zajmie postawę chrześcijańskiego wychowania parafii i będzie dążył do tego, by czynić przez to całe życie liturgiczne.

Wychowawcza działalność duszpasterzy przez liturgię wiąże się z innymi elementami życia kapłanów w parafii. Sprawują oni bowiem w niej przewodnictwo całego życia religijnego i tworzą jego struktury. Wpływają więc w szczególny sposób na formację postaw przez przykład własnego współżycia i przez sposób kierowania sprawami oraz życiem parafialnym.

⁸⁰ Por. KK 21,28,34; KL 83; DK 12,13.

⁸¹ KK 50; por. także KK 8,9,14,16,36,42.

⁸² Por. np. *Instrukcja Konferencji Episkopatu Polski o pracy charytatywnej w parafiach*, s. 8-9; F. Woronowski, *Diakonia miłości jako środek jednoczenia wspólnoty parafialnej*, w: *Miłość miłosierna*, Wrocław 1985, s. 186-187.

B. Współżycie duszpasterskie

Dużej wagi czynnikiem wychowawczym duszpasterstwa jest kształtowane przez nie współżycie między kapłanami, najbliższymi ich współpracownikami a wreszcie ich troska o współżycie wiernych w środowisku. Współżycie jest bowiem świadectwem miłości i prawdy, które duszpasterstwo głosi jako przepowiadanie Ewangelii. Wychowuje więc nim, gdy jest ono pozytywne, podcina swą działalność wychowawczą, gdy tego współżycia nie ma. Chrześcijaństwo powinno bowiem świadomie tworzyć *Unum in Christo*. Cały Kościół jest Mistycznym Ciałem Chrystusa. Każda w nim parafia winna kształtować się jako wspólnota.⁸³ Duszpasterstwo własnym współżyciem powinno więc wychowywać wiernych do współżycia chrześcijańskiego.

W określeniu współżycia idzie w tym miejscu o sposób odnoszenia się do innych osób, z którymi przebywa się na codzień i uczestniczy w tych samych zadaniach oraz warunkach życia. W odniesieniu do duszpasterzy idzie o ich zachowanie się na codzień wobec współpracowników i domowników, wobec wikariuszy, personelu pracującego w działach duszpasterstwa, pracowników kościelnych, katechetów, ludzi z najbliższego sąsiedztwa i innych.

Współżycie w otoczeniu duszpasterskim, jeśli ma być pozytywnym czynnikiem wychowawczym, musi być wyrazem pionowo-poziomej miłości chrześcijańskiej, ojcowskiej i braterskiej, musi ono być świadectwem głębokiej solidarności i współodpowiedzialności, obopólnego poszanowania wszelkich praw ludzkich, ofiary, wyrozumienia i uznania odrębności osobowych — wymagających pewnego marginesu tolerancji. Musi ponadto opierać się na głębokiej kulturze na codzień. Współżycie kapłanów między sobą i z wiernymi powinno być wcielaniem w życie na każdy dzień *Dekretu o postudze i życiu kapłanów*, który wymaga od nich w pełni postawy wychowawczej i formowania autentycznej wspólnoty chrześcijańskiej (DK 6).

Dając przykład wzorowej wspólnoty w najbliższym swym otoczeniu, duszpasterz — wychowawca mobilizuje rodziny, sąsiedztwa, grupy i całą społeczność parafialną do chrześcijańskiego współżycia i współdziałania. Przykładem tym uczy wiernych prawdy i współżycia z innymi ludźmi oraz zasad wychowania ich potomstwa. Formacja współżycia kapłanów, ich współpracowników i najbliższego ich otoczenia są kolejną płaszczyzną wychowawczego oddziaływania duszpasterskiego.

C. Duszpasterskie administrowanie

Ważki wpływ wychowawczy w parafii duszpasterstwo może wywierać przez odpowiednie działania administracyjne. Może ono bowiem być wyrazem prawdziwej miłości i troski zarówno o kult jak i człowieka. Przez sposób administrowania duszpasterstwo może zatem dawać wzór zachowania wiernych w świecie i wychowywać ich do chrześcijańskiego postępowania.

By być wychowawcą przez administrowanie, duszpasterz musi przejawiać w nim głęboką wiarę i duchowość ofiarnej miłości,⁸⁴ identyfikować się z wiernymi. Administrowanie duszpasterza musi być służbą i oddaniem dobru współbraci.

Traktując administrację parafialną jako działanie wychowawcze, duszpasterz troszczy się ze swej strony o punktualność, najkorzystniejszy dla czci Bogu oddawanej przez wiernych porządek zgromadzeń liturgicznych, najwyższą czystość w obiektach sakralnych. Równocześnie troszczy się on o warunki ułatwiające wier-

⁸³ Por. *Kodeks Prawa Kanonicznego*, Poznań 1984, Kan. 515 — 1.

⁸⁴ Por. DK 2-3.

nym uczestnictwo w sakramentach oraz wychowujące do czci Boga i porządku w życiu codziennym. Ta troska przejawia się również w tablicy ogłoszeń i informacji parafialnej, w znalezieniu miejsc siedzących dla chorych, starszych, matek brzemiennych, fizycznie niesprawnych, w posiadaniu podręcznej apteczki, w urządzeniu sanitariatów w miejscu zebrań parafialnych.

Jednocześnie duszpasterz — wychowawca na pierwszym miejscu stawia sprawy człowieka, jego życia nadprzyrodzonego i zbawienia. Sprawy inne ustępują miejsca sprawom dobra człowieka w każdej sytuacji. One też decydują o sposobie załatwiania spraw przez niego: duszpasterz — wychowawca służy ludziom i ich dobru, jest w ich załatwianiu apostołem a nie ekonomem i biurokratą, jeśli w parafii trzeba zająć się nawet sprawami budowlanymi i z nimi związanymi.

Głęboko uduchowione sprawowanie sakramentów, nacechowane miłością i współodpowiedzialnością współżycie kapłańskie, nakierowane na kult i miłość wiernych administrowanie stanowi podstawowe elementy wychowawczego działania duszpasterskiego. Wychowawcze traktowanie działalności liturgicznej i administracyjnej jest punktem wyjścia do podobnego działania na innych płaszczyznach.

2. Wychowawcze traktowanie płaszczyzn życia społecznego

Do najistotniejszych płaszczyzn życia społeczności religijnej, na których duszpasterstwo własną postawą i organizowanym działaniem ma wychowywać do autentycznego i pełnego chrześcijaństwa zaliczyć trzeba: miłość miłosierną, poszanowanie człowieka, pracy i mienia społecznego, stosunek do środowiska naturalnego, kultury i troski o pokój. Zachowanie na nich wyznacza bowiem w sposób zasadniczy postawę chrześcijańsko-społeczną. Duszpasterstwo powinno zatem traktować je wychowawczo bez wyjątku i z największą troskliwością.

A. Miłość miłosierna

Miłość miłosierna wraz ze sprawiedliwością stanowią fundamentalny czynnik chrześcijańskiego życia społecznego.⁸⁵ Na każdym odcinku życia i na codzien konieczna jest bowiem do harmonijnego życia sprawiedliwość i wzajemna pomoc człowieka człowiekowi. Człowiek z natury swej jest społeczny.⁸⁶ W odosobnieniu nie może opatrzeć niezbędnych potrzeb.⁸⁷ Bez społeczności nie może rozwijać się życie ludzkie. Człowiek ma wydłużony okres niezdolności do życia samodzielnego, a w ciągu okresu samodzielności ludzie potrzebują wzajemnej pomocy. Życie społeczne jest warunkiem doskonałości osobowej.⁸⁸ Do życia społecznego zaś konieczna jest sprawiedliwość. Nie rozwiązuje ona jednak wszystkiego i równocześnie konieczna jest najgłębsza solidarność ludzka⁸⁹ oraz miłość miłosierna (por. DA 8).⁹⁰

Miłość miłosierna jako czynne miłosierdzie chrześcijańskie jest istotą chrześcijańskiego życia z wiary wyrastającego. Bez miłości miłosiernej nie ma autentycznego życia chrześcijańskiego. Chrystus objawił miłosierdzie Boga wobec nas⁹¹

⁸⁵ Por. Jan Paweł II, *Dives in misericordia*, 10,11,12.

⁸⁶ Por. J. Folliet, *L'homme social*, Paris 1961; O. von Nell — Breuning, *Einzel Mensch und Gesellschaft*, Heidelberg 1950; Cz. Strzeszewski, *Społeczna nauka Kościoła*, Warszawa 1985, s. 17-21; W. Weber, *Person und Gesellschaft*, München 1978.

⁸⁷ Por. Cz. Strzeszewski, dz. cyt., s. 17.

⁸⁸ Por. tamże, s. 19.

⁸⁹ Por. tamże, s. 21.

⁹⁰ Por. Jan Paweł II, *Dives in misericordia*, 12.

⁹¹ Por. tamże, 1, 2, 7.

i żąda od chrześcijan wzajemnego miłosierdzia jako warunku zbawienia (por. Mt 25,40.45). Stanowiąc Mistyczne Ciało Chrystusa, chrześcijanie mają przez miłość miłosierną nieść sobie wzajemnie wszelką pomoc zarówno w zakresie życia nadprzyrodzonego, egzystencji, potrzeb duchowych, wychowania, pracy i wypoczynku, życia rodzinnego, kultury i wszelkich innych (DA 8). Do miłości miłosiernej trzeba chrześcijan wszechstronnie wychować jako niezwykle ważnej płaszczyzny życia chrześcijańskiego.

Na płaszczyźnie miłości miłosiernej duszpasterstwo ma obowiązek działania bezpośredniego, szukając ludzi w potrzebie i niosąc pomoc wszędzie tam, gdzie jest ona potrzebna (DK 89). Jednocześnie duszpasterz winien rozbudzać w parafii miłosierdzie czynne i przeprowadzić w niej wszelkiej działalności charytatywnej.⁹² Jest to sprawa istoty życia chrześcijańskiego wspólnoty religijnej i duszpasterstwa.

Przez bezpośrednią i organizowaną działalność charytatywną duszpasterstwo może i ma obowiązek prowadzić najgłębszą i zarazem wszechstronną aktywność wychowawczą. Ma obowiązek czynić płaszczyznę miłosierdzia istotnym czynnikiem wychowania i w tym aspekcie wykorzystać olbrzymie możliwości.

B. Poszanowanie człowieka, pracy i mienia społecznego

Istotną dla pedagogii duszpastersko-apostolskiej jest płaszczyzna dotycząca poszanowania godności ludzkiej, każdej pracy a wreszcie mienia społecznego. Jest to płaszczyzna, na której aktualnie przejawiają się rażące zjawiska negatywne. Konieczny jest na niej ożywiony i głębszy wpływ wychowawczy duszpasterstwa. Możliwości zaś ożywiecia i pogłębienia tego wpływu istnieją. Najpierw trzeba podkreślić, że jest to płaszczyzna, wobec której duszpasterstwo nie może być obojętne. Na niej bowiem kształtuje się pojmowanie godności człowieka i jego pracy.⁹³ Jednocześnie występują na niej nieetyczne traktowanie robotników i ich praw z jednej strony,⁹⁴ z drugiej strony często spotykany brak etyki pracy ze strony jej podmiotu. Do tego ostatniego zjawiska dołącza się brak poszanowania mienia społecznego. To zjawisko jest powszechne. Występuje ono zatem w poszczególnych parafiach, jak np. w postaci niszczenia przystanków autobusowych, urządzeń komunalnych, dewastacji zieleni, bezmyślnego zaśmiecania lasów i zagajników, szpecenia obiektów i innych. To jest sprawa nie tylko czynników gospodarczych i społecznych. W grę wchodzi człowieczeństwo i etyka, sprawiedliwość i miłość. Dziedzina ta jest zatem istotną płaszczyzną wychowawczych obowiązków duszpasterstwa. Ma ono za zadanie nastawiać chrześcijan na ewangeliczne na niej postawy i do niej wychowywać parafie.

C. Stosunek do środowiska naturalnego

Wychowawczego potraktowania przez duszpasterstwo wymaga stosunek wiernych do środowiska naturalnego. Jest ono niezwykle zagrożone. Z chrześcijańskiego i duszpasterskiego punktu widzenia zagrożenie to nie może być czymś obojętnym w dążeniach do wychowania ludzi do miłości i dobra wspólnego.

⁹² Por. *Instrukcja Konferencji Episkopatu Polski*, 1, 3, 4, 5.

⁹³ Zob. np. F. Woronowski, *O właściwą postawę robotników*, Warszawa 1987, s. 18-47.

⁹⁴ Por. Jan Paweł II, *Laborem exercens*, 7; F. Woronowski, *O właściwą postawę robotników*, s. 49-69.

Środowisko naturalne jest podstawowym dobrem wszystkich ludzi. Jego czynniki, jak woda, powietrze, gleba, szata roślinna i świat zwierząt stanowią podstawę dla życia ludzkiego, jego rozwoju i piękna. Ich niszczenie — to niszczenie życia na ziemi w ogóle, a w tym i ludzkiego oraz dorobku minionych wieków.⁹⁵ Jest więc ono szkodliwe nie tylko z punktu widzenia gospodarczego, ale zarazem nieetyczne. Jest przeciwstawne do powołania człowieka przez Stwórcę do współdziałania z Nim i doskonalenia całej rzeczywistości (por. KDK 34).⁹⁶ Troska o środowisko naturalne jest nie tylko zadaniem odpowiedzialnym za gospodarkę narodową, życie narodu i warunki jego rozwoju oraz przyszłości: jest również sprawą etyki i wychowania chrześcijańskiego. Ochrona środowiska naturalnego, opieka nad nim i jego wzmacnianie muszą być zatem płaszczyzną wychowawczych działań duszpasterstwa.

Duszpastersko-apostolskie wychowanie w tym kierunku polega przede wszystkim: a) na uświadamianiu wiernych, b) dawaniu przykładu troski o nie, c) mobilizowaniu do naśladowania i współdziałania w tej dziedzinie.

W uświadamianiu trzeba wskazywać nie tylko na znaczenie i zagrożenie środowiska, lecz jednocześnie o naszych możliwościach jego ochrony i wzmacniania. Trzeba zatem wiernym proponować konkretne zadania, wysuwać szersze założenia ratowania i wzmacniania środowiska naturalnego na terenie parafii. Z kolei trzeba ze swej strony przyczyniać się do przyspieszania ich realizacji a wreszcie mobilizować wszystkich członków wspólnoty do współdziałania oraz tworzenia wychowawczego klimatu w tym kierunku. Drogą do tego może być m. in. zadrzewienie każdego miejsca do tego się nadającego, oczyszczenie wód na terenie parafii, usunięcie wszelkiego rodzaju kłusownictwa, jeśli w niej występuje i wyniszcza faunę lub zarybienie, społeczna ochrona ptactwa — szczególnie w zimie. Z troską o środowisko naturalne może jednocześnie łączyć się coraz lepsze zagospodarowanie całej parafii. Można dokonać tego przez społeczne zagospodarowanie nieużytków, wykorzystanie każdej piędy ziemi pod uprawy, wzmacnianie jej naturalnymi środkami roślinnymi (zmniejszanie potrzeby środków chemicznych). Przykładu tego duszpasterstwo może dostarczyć przy pomocy dobranych i współdziałających w tym kierunku osób i rodzin. Na tej zaś drodze duszpasterstwo może przyczynić się do wychowania ludzi myślących nowymi kategoriami i zdolnych do budowania nowej wizji rzeczywistości: zdrowej, dostatniej i pięknej.

D. Kultura

Płaszczyzną wszelkiego oddziaływania wychowawczego dla duszpasterstwa powinna być kultura. Duszpasterstwo może bowiem i powinno popierać rozwój kultury w parafii,⁹⁷ nadawać kierunek jej rozwoju, współdziałać w dźwiganiu jej wzwyż, chronić przed wdzieraniem się w nią czynników negatywnych.

Przed wszystkim duszpasterski ośrodek winien promieniować na całe środowisko wysoką kulturą duchową. Kultura jest kultywowaniem dóbr i wartości naturalnych (por. KDK 53). Prowadzi do pełniejszego człowieczeństwa (por. tamże). Wyrasta z Ewangelii i powinna być jej podporządkowana (por. DWCH 8). Duszpasterski ośrodek przez swą duchowość i troskę o wartości naturalne winien właśnie dźwigać kulturę parafii w sposób systematyczny i na coraz wyższy szczebel. Każda parafia powinna gromadzić pamiątki swej przeszłości (izba pamięci, archi-

⁹⁵ Por. *Człowiek przeciwko sobie?* s. 371-487.

⁹⁶ Por. Jan Paweł II, *Laborem exercens*, 25.

⁹⁷ Zob. na ten temat: F. Woronowski, *Formacja religijnego życia parafii*, Łomża 1980, s. 334-343; *Przewodnik duszpastersko-apostolski*, Warszawa 1985, s. 117-119.

wum, troska o pomniki przyrody ...), pielęgnować tradycje, rozwijać wszechstronnie kulturę na bieżąco (koła zainteresowań kulturowych, zespoły, chór kościelny (...)). Przez kulturalne nastawienie parafii duszpasterstwo powinno usuwać z życia parafii wszelki wandalizm, chuligaństwo, ponure widoki zachowania nietrzeźwych, nieład wokół domostw i na ulicach, zaśmieszenie i inne pejoratywne zjawiska.

W podnoszeniu kultury parafii, programowo traktowanym przez duszpasterstwo, ogromną pomoc mogą nieść ludzie świeccy do tego zmobilizowani. Najpierw jednak duszpasterstwo musi pamiętać, że cała parafia przez swą wysoką chrześcijańską kulturę ma być chwałą Bożą, świadectwem Królestwa Chrystusa na ziemi, świadczącym o tym duchowością wiernych i stanem kultury materialnej oraz pięknem. Pamiętając zaś o tym, duszpasterstwo powinno w sposób ciągły mobilizować wiernych do podnoszenia kultury. Podnoszenie zaś kultury parafii samo w sobie jest wychowaniem. To ostatnie zaś potęguje się, gdy duszpasterstwo traktuje podnoszenie kultury ze szczególną troską o wychowanie chrześcijańskie.

E. Troska o pokój

Warunkiem rozwoju jest pokój. Pokój usuwa bowiem lęk, umożliwia długofalową pracę, radość życia i współpracę. Pokój jest wielkim darem Boga.⁹⁸ Ma on takie znaczenie dla osób, rodzin i narodów.⁹⁹ Zaprowadzenie pokoju między ludźmi, jego trwanie i umacnianie jest niezmiernie ważną dziedziną życia społeczności ludzkiej.

Pokój między ludźmi — uczy Sobór Watykański II — nie jest prostym brakiem wojny (KDK 78). Pokój jest następstwem sprawiedliwości i miłości (KDK 78,81). Opiera się na prawdzie i jest podstawą porządku światowego.¹⁰⁰ Drogą do prawdziwego pokoju jest sprawiedliwość, poszanowanie praw ludziom i narodom przysługujących, solidarność i postęp,¹⁰¹ wolność religijna.¹⁰² Do prawdziwego pokoju między ludźmi trzeba zatem przede wszystkim dojrzałości duchowej i postaw moralnych: pokoju w sercach ludzkich.

Ustawienie się ludzi na miłość i pokój wymaga wychowania ich w tym kierunku. W zagadnieniach wychowawczego oddziaływania duszpasterskiego nie można więc pominąć płaszczyzny spraw współżycia ludzi i pokoju. Jest to płaszczyzna wielkiej doniosłości, zawsze aktualna a dziś nie tylko stanowiąca przedmiot powszecznych zainteresowań, lecz jednocześnie zagrożona.

Przedstawione wyżej płaszczyzny stanowią rdzeń życia społeczności. Ich chrześcijańskie uformowanie jest istotą ewangelizacji całego porządku doczesnego. Duszpasterstwo nowoczesne musi je kształtować według zasad Ewangelii. Każdą z nich z osobna i wszystkie razem w szczególnie sposób może zaś ewangelizować przez odpowiednie wychowanie, czyli traktować je wychowawczo.

Wychowawcze traktowanie tych płaszczyzn to przede wszystkim własny przykład duszpasterski w odniesieniu do każdej z nich. Ale sam przykład nie wyczerpuje działań wychowawczych. Dając przykład, duszpasterstwo musi jednocześnie: a) mobilizować do współdziałania na tych płaszczyznach inne osoby i b) organi-

⁹⁸ Por. Jan Paweł II, *Orędzie na XV Światowy Dzień Pokoju* (1 I 1982), 4.

⁹⁹ Por. tamże, 2.

¹⁰⁰ Por. Jan Paweł II, *Sollicitudo rei socialis* (z dnia 30 XII 1987), 33, 39; R. Coste, *L'Eglise et la paix*, Paris 1980; *Frieden — Imperativ unserer Zeit*, wyd. Sodepax, Genf, 1970; J. Kondziela, *Badania nad pokojem*, Warszawa 1974.

¹⁰¹ Por. Jan Paweł II, *Orędzie na XX Światowy Dzień Pokoju* — 1 I 1987, 7; *Sollicitudo rei socialis*, 39.

¹⁰² Por. Jan Paweł II, *Orędzie na XXI Światowy Dzień Pokoju* — 1 I 1988, 3.

zować w ich obrębie odpowiednie działania wspólnoty jako przejawy w nich jej życia. W wychowawczej działalności duszpasterstwa trzeba uwzględnić również organizowanie na wielu płaszczyznach wychowawczego współdziałania podmiotu zespolowego.

3. Płaszczyzny szczególnego współdziałania wychowawczego w parafii

Z punktu widzenia wychowawczego współdziałania z duszpasterstwem w parafii jest wiele płaszczyzn. Z braku miejsca poświęćmy uwagę najistotniejszym z nich.

A. Wychowawcze współdziałanie z rodzinami

Rodzina z natury swojej jest najlepszym środowiskiem wychowania potomstwa. Ma ona charakter społeczny i stanowi ognisko domowe.¹⁰³ Spełnia ona specyficzną funkcję społeczną. Jest ona „wspólnotą życia i miłości” (KDK 48), powołaną do zrodzenia i uspołecznienia człowieka. Jest wspólnotą wychowawczą.¹⁰⁴ Ma ona prawo i obowiązek wychowania.¹⁰⁵ Wychowanie stanowi istotne jej zadanie (KDK 50), które fundamentalnie wyłożył Jan Paweł II w adhortacji apostołskiej *Familiaris consortio* (36-41). Rodzina jest matką i żywicielką wychowania (KDK 61) i zarazem szkołą cnót społecznych.¹⁰⁶ Z uwagi na taki charakter rodziny i jej zadania, życie rodzinne musi być jedną z najbardziej istotnych płaszczyzn wychowawczej aktywności duszpasterstwa.

Wychowawcza aktywność duszpasterstwa na płaszczyźnie życia rodzinnego w parafii jest złożona. Ma ona kilka szczególnie ważnych aspektów.

Przede wszystkim duszpasterstwo ma obowiązek troszczyć się o chrześcijańskie wychowanie w rodzinach katolickich.¹⁰⁷ Ma zatem służyć wskazaniom, uczyć o celu chrześcijańskiego wychowania, przybliżać rodzinom chrześcijańską wiedzę o wychowaniu, organizować spotkania rodzin wychowujących dzieci i kształcanie w tym kierunku. W tym celu gromadzi materiały i udostępnia wiernym, zaprasza fachowców z wykładami na tematy, które służą podniesieniu poziomu wychowania chrześcijańskiego.

Jednocześnie duszpasterstwo ma dawać rodzinom wzór wychowawcy. Czyni to przez swoje świadectwo życia — o czym była już mowa — i na tej drodze wspiera rodzinę.

Duszpasterstwo wreszcie mobilizuje rodziny do wychowawczego ich współdziałania: a) z nim samym oraz b) z innymi rodzinami i c) z całą wspólnotą. Rodziny wychowujące potomstwo, służąc sobie wzajemnie w wypełnianiu tego zadania i współdziałając z duszpasterstwem, tworzą w całej parafii chrześcijański klimat wychowawczy, w którym mogą kształtować się pozytywnie postawy młodszego pokolenia. Zespala więc wysiłki duszpasterstwa i poszczególnych rodzin w złożoną aktywność wychowawczą w całej parafii.

¹⁰³ Por. D. Claesens, *Familie und Wertsystem*, Berlin 1972; W. Kasper, *Teologia del matrimonio*, Brescia 1977; Cz. Strzeszewski, dz. cyt., s. 398; F. Woronowski, *Zarys teologii pastoralnej*, 2, s. 17-52.

¹⁰⁴ Por. Cz. Strzeszewski, dz. cyt., s. 406.

¹⁰⁵ *Karta Praw Rodziny*, Art. 5.

¹⁰⁶ Por. F. X. Eggersdorfer, *Jugendbildung*, München 1950; *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, pr. zb. pod red. F. Adamskiego, Warszawa 1973.

¹⁰⁷ Zob. F. Woronowski, *Zarys teologii pastoralnej*, 2, s. 403-434.

B. Współdziałanie grup

Duże znaczenie w ożywianiu religijnego życia środowiska mają małe i prężne grupy.¹⁰⁹ Mogą one również stanowić ważny czynnik wychowawczy w parafii.¹⁰⁰

Grupa przede wszystkim wywiera duży wpływ na swoich członków. Nastawiona wychowawczo pomaga im wyzwalać się z negatywnych przyzwyczajzeń. Równocześnie grupa wpływa na formowanie pozytywnych postaw swych członków i ich utrwalanie.¹¹⁰

Grupa ponadto jako zaczątek może dodatkowo wpływać na całą społeczność w parafii. Jednocześnie może ona wchodzić we współdziałanie z innymi grupami. W ten sposób mogą one formować w środowisku istotny i o dużej sile oddziaływania czynnik wychowawczy, liczący się w całej parafii.

Z możliwości wychowawczego oddziaływania grup korzysta wszędzie duszpasterstwo współczesne. Jest to poważna możliwość wzmocnienia i uczynienia bardziej wszechstronną wychowawczą działalność duszpasterstwa. Działalność grup powinna zatem stać się kolejną ważną płaszczyzną wychowawczej działalności

C. Wychowawcze współdziałanie całej parafii

Ważnym czynnikiem wychowawczej działalności Kościoła jest nastawienie całej społeczności chrześcijańskiej na współdziałanie wychowawcze. Dzieje się to nie tylko przez poszczególne rodziny i grupy, lecz wprost przez formację w tym kierunku całej parafii.

Parafia staje się czynnie wychowującym środowiskiem wówczas, gdy tętni w niej życie eucharystyczne, panuje atmosfera odrzucenia zła moralnego, pogłębia się miłość i troska o dobro wspólne dla wszystkich. W parafii takiej wyzwala się poczucie jedności i wzajemności, poszanowanie praw ludzkich, gościnność.¹¹¹ W niej wierni mają poczucie współodpowiedzialności za siebie jak członkowie jednej rodziny. Klimat zaś taki jest najlepszym sprzymierzeńcem wychowawców, a jego wpływ niewątpliwy. Osiąganie takiego klimatu duchowego w parafii stanowi istotną płaszczyznę wychowawczej działalności duszpasterstwa.

W celu osiągnięcia w parafii klimatu sprzyjającego wychowaniu do autentycznego chrześcijaństwa należy organizować w niej życie wspólnotowe. Drogą do tego jest szczególnie pogłębianie świadomości wiernych o ich eucharystycznym jednoczeniu się.¹¹² Twórczym z kolei czynnikiem w tym kierunku jest tworzenie „kręgów wspólnej modlitwy”, a wreszcie wszechstronna aktywność charytatywna oparta o własne środki parafii.

Wskazując przedstawione płaszczyzny, warto dodać, że skuteczność działalności wychowawczej wzrasta, gdy równocześnie rozwija się ona na nich wszystkich. Siła oddziaływania wychowawczego w parafiach rośnie ponadto wówczas, gdy w sposób autentyczny wychowawcza traktuje się w nich katechizację na wszystkich jej stopniach. Jest to płaszczyzna tak istotna dla wychowania w parafii, że warto może poświęcić jej osobny rozdział.

¹⁰⁹ Por. Jan Paweł II, *Familiaris consortio*, 71-72.

¹⁰⁰ Por. F. Woronowski, tamże, s. 468-471.

¹¹⁰ Por. tamże, s. 486-493.

¹¹¹ Por. Jan Paweł II, *Familiaris consortio*, 44.

¹¹² Por. np. KK 3,11; DK 6; KL 47.

VI. WYCHOWAWCZY CHARAKTER KATECHEZY WE WSZYSTKICH JEJ ETAPACH

Czynnikiem życia religijnego, któremu duszpasterstwo powinno w sposób szczególnie nadawać charakter wychowawczy, jest katecheza. Wynika to z jej funkcji, jaką spełnia w życiu parafialnym, poszczególnych osób, rodzinnym i społecznym.

Katecheza w życiu parafialnym, nie wchodząc w pewne jej aspekty, jest nauczaniem i przygotowaniem dzieci i młodzieży do życia chrześcijańskiego. Jej celem jest żywa i czynna wiara (DB 14). Według *Dekretu o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele* nauczanie katechetyczne winno się opierać na Piśmie Świętym, Tradycji, liturgii i żywym Misterium Kościoła (14). Utwierdzając żywą i czynną wiarę, katechizacja ma pouczać o powołaniu człowieka do życia z Bogiem, środkach do tego życia, jakimi jest słowo Boże i sakramenty, korzystaniu z nich dla własnego uświęcenia i budowania Kościoła.¹¹³ Jednocześnie ma ona pouczać katechizowanych o społecznych skutkach grzechu i naturze pokuty (por. KL 109). Ma ona uświadomić dzieci i młodzież (także dorosłych) o całości kształcie życia religijno-społecznego. W całym nauczaniu Kościoła jest czynnikiem podstawowym i przynależy do jego odnowy.¹¹⁴ Treść i sposób jej prowadzenia ma znaczenie dla ukształtowania się postawy wchodzącego w życie religijno-społeczne człowieka.

1. O wychowawczy charakter katechezy

W katechezie prowadzący ją najczęściej kładą nacisk na przekazanie wiadomości i przyswojenie ich sobie przez jej uczestników. Katecheza jest zazwyczaj monologiem i wymaganiem, by jej uczestnicy pilnie słuchali lekcji, odpowiadali na zadane pytania i przerabiali w domu polecone im zadania. Wysiłek w tego typu katechezie jest zwrócony na poznanie i wartościowanie. Rdzeniem jej jest formacja świadomości. Jest to niewątpliwie czynnik podstawowy i nie można go w pełnej katechezie w jakikolwiek sposób pomniejszać. Pełna katecheza nie ogranicza się jednak do nauczania prawd wiary i ogólnych norm moralnych. Jej istotnym elementem powinno być również wychowanie z nauczaniem jak najściślej zespolone.¹¹⁵ Katecheza powinna zatem stanowić poznawanie i zarazem przeżywanie tajemnic naszego zjednoczenia w Chrystusie, pogłębianie tych przeżyć oraz ma się stawać religijnym uspołecznianiem człowieka (por. KL 109; DWCH 1,3).

Przedstawione wymagania zakładają kilka istotnych założeń, którymi katecheza powinna się odznaczać:

a) Przede wszystkim katecheta winien być nie tylko nauczycielem, lecz jednocześnie wzorem chrześcijańskiego zachowania. Winien być wychowawcą (por. DWCH 4). Jego obecność, sposób zachowania, przeżywanie głoszonych zasad, ustosunkowanie do katechizowanych powinny być żywym głoszeniem zasad ewangelicznych. Katecheta winien reprezentować głęboką duchowość chrześcijańską przemawiającą mocno i wprost do uczestników katechezy.

b) Mająca wychowywać katecheza powinna być wspólnym przeżywaniem przez katechetę i jej uczestników prawdy, która jest jej przedmiotem. Katecheza powinna być nauczaniem z jednoczesnym kształtowaniem postaw. Tym samym powinna wiązać się z modlitwą w różnych potrzebach poszczególnych uczestników, ich rodzin, parafii, misji Kościoła w świecie. Ma ona bowiem uspołeczniać uczest-

¹¹³ Por. KL 59; DK 5; KK 35.

¹¹⁴ Por. DE 6; DWCH 4.

¹¹⁵ Por. DWCH 4.

ników katechezy i czynić z niej środowisko miłości chrześcijańskiej oraz budować duchową wspólnotę. W tym celu katecheza ma rozbudzać życie sakramentalne, a szczególnie eucharystyczne (por. KL 56,109). Ma pogłębiać wiadomość naszego żywego zjednoczenia w Chrystusie (z Nim i w Nim uczestników katechezy między sobą) i znaczenie w nim częstego uczestnictwa w Eucharystii (KL 56). Równocześnie z pogłębieniem świadomości ma za zadanie to zjednoczenie utwierdzać i czynić coraz pełniejszym.

c) Wychowująca do życia chrześcijańskiego katecheza powinna być wdrażaniem jej uczestników do wyrastającej z wiary miłości (por. DB 14). Jest to istota życia chrześcijańskiego. Katecheza ma zaszczeplać i rozwijać chrześcijańską solidarność wśród uczestników katechezy i całej katechezy w stosunku do środowiska.

Przede wszystkim katecheza ma za zadanie formować solidarność i rzeczywiste wzajemne pomaganie sobie przez jej uczestników. Prowadzący katechezę powinien tak nastawiać jej uczestników, by poczuli się oni do obowiązku wzajemnej usługi i stanowili praktycznie wspólnotę. Jest to zadanie bardzo trudne do zrealizowania bez reszty, ale to jest właśnie zadanie wychowawcy, aby swoją postawą (miłości i roztropności) łagodzić różnice i nastawiać na wzajemność nie tylko w wypowiedzianych formułkach, lecz w zachowaniu.

Jednocześnie uczestnikom katechezy należy wskazywać możliwości udziału w miłości miłosiernej w środowisku oraz kształtować postawy chętnego i odpowiedzialnego w niej uczestnictwa. Wychowawca powinien zatem utrzymywać ścisły kontakt z duszpasterstwem i parafialnymi zespołami charytatywnymi, od nich dowiadując się o potrzebach w parafii i razem z uczestnikami przynosić pomoc potrzebującym. Istnieją bowiem potrzeby, które nie wymagają nakładów finansowych, ani nie przerastają możliwości wysiłku fizycznego uczestników katechezy. Działania w tym aspekcie wprowadzają młodych chrześcijan w apostołstwo, w życie społeczne, wyrabiają rzeczywistą postawę solidarności i są uczestnictwem w ewangelizacji porządku doczesnego. W ten sposób zmniejsza się wielka różnica między tym, co mówi się w katechezie, a życiem poza nią.

d) Katecheza powinna ponadto wychowywać jej uczestników do zgodnego z Ewangelią zachowania poza nią. W katechezie dzieci i młodzież powinny wzbogacać się duchowo tak, by w drodze do domu, w nim i wszędzie umiały zachować się po chrześcijańsku oraz były do tego duchowo przygotowane. Wymaga to zatem głębokiego wpływu wychowawczego katechety i przeprowadzania katechez w sposób wybitnie angażujący.

e) Katecheza ma ponadto wychowywać do ewangelizacji całego porządku doczesnego. Ma więc ona przygotować chrześcijan do cywilizacji miłości.¹¹⁶ Wychowanie katechetyczne powinno zatem nastawić ich pozytywnie do istotnych dziedzin życia codziennego.

Przede wszystkim katecheza ma wychować do poszanowania praw i godności każdego człowieka. Nie tylko z tytułu miłosierdzia mają oni pomagać upośledzonym fizycznie współuczestnikom katechezy, lecz także z obowiązku poszanowania godności człowieka i jego praw, które są powszechne i niepozbawalne.¹¹⁷

¹¹⁶ Por. Jan Paweł II, *Dives in misericordia*, 14; Jubileuszowy Rok Odkupienia, Città del Vaticano 1985, s. 439.

¹¹⁷ Por. DWR 1, 6; KDK 26,29; Ph. de la Chapelle, *La Déclaration universelle des Droits de l'homme et le Catholicisme*, Paris 1967; *Commission „Iustitia et Pax”*, *L'Eglise et les Droits de l'Homme*, Rome 1975; G. Thils, *Droits de l'Homme et perspectives chrétiennes*, Louvain la Neuve 1981.

Katecheza powinna jednocześnie wychować człowieka do pracy. Poszanowania pracy ludzkiej i jej chrześcijańskiego traktowania winna uczyć rodzina. Tę zaś wychowawczą działalność w tym kierunku nie powinna zaprzestać katecheza. Trzeba ją tak ustawić, by dzieci i młodzież systematycznie wychowywać do traktowania pracy jako wyrazu człowieczeństwa, współdziałania z Bogiem i miłości doskonalszej świat oraz bytowania ludzi na nim.¹¹⁸ W świetle zachowań młodzieży w tym aspekcie postulat głębszego wychowawczego traktowania katechezy jest naglący.

f) Do wychowawczych zadań katechezy należy kształtowanie postaw poszanowania porządku, niezaśmiecania środowiska i opieki nad nim, pielęgnowania piękna. Katecheta ma swoim zachowaniem i formowaniem postaw wyrabiać poczucie zachowania porządku w punkcie katechetycznym, na drodze, w lesie, gdziekolwiek człowiek się znajdzie. To zachowanie winno obejmować przepisy: 1) bezpieczeństwa, 2) higieny, 3) piękna. Człowiek, gdziekolwiek jest, sam czy z innymi, nie powinien niczego uszkadzać (np. zieleni, nie wrzucać do wody odpadków, nie pozostawiać w lesie, na drodze czy gdziekolwiek żadnych opakowań, lecz wrzucić je do pojemnika na ten cel przeznaczanego lub skryć w ziemi). Chrześcijanie, wychowani do życia w społeczności, winni dążyć do czystości ulic, rowów przydrożnych, lasów, plaż i innych miejsc tak, by wszędzie każdy mógł czuć się bezpiecznie, przyjemnie i mobilizować do podnoszenia kultury na coraz wyższy poziom.

Wprowadzenia w życie dzieci i młodzieży chrześcijańskiego zachowania w świecie nie osiągnie się tylko napomknieniem o obowiązku. Do tego trzeba w sposób żywy, praktyczny i długofalowy wychowywać, w wychowaniu zaś niczego z tych zasad nie pomijać.

2. Wychowawczy charakter katechezy na wszystkich jej szczeblach

Katecheza spełnia liczącą się rolę wychowawczą, gdy jest ośrodkiem chrześcijańskiego wychowania we wszystkich swych fazach i na wszystkich szczeblach. O wychowawczy jej charakter mamy zatem zabiegać wszyscy.

Wychowawczą w najpełniejszym tego terminu znaczeniu winna być rodzinna katecheza przedszkolna. Rodzice nie tylko mają obowiązek w najwcześniejszej katechezie domowej nauczyć dzieci pierwszych chrześcijańskich prawd wiary (pamięć), lecz ponadto powinni być pewni, że dalsze wychowanie będzie dopełniać i pogłębiać ich wychowanie w domu. O to winni dbać, sprawdzać czy tak jest i zdecydowanie domagać się tego. To „prawo — obowiązek” rodziców.¹¹⁹

Wychowawczą w pełnym słowa znaczeniu winna być katecheza przedszkolna oraz przez wszystkie lata szkoły podstawowej. Zachowanie młodzieży szkolnej na przystankach, w pociągach czy autobusach, na ulicy miast i miasteczek budzi często bardzo wiele zastrzeżeń. Polska jest w zasadzie katolicka, a młodzież nie stroni od kościoła. To nasuwa poważną wątpliwość w dostateczność wychowania i ducha zarówno w domach jak i w katechezie.

Z wychowania nie można dyspensować katechezy w okresie szkoły średniej a także wyższej (duszpasterstwo akademickie). Jest to okres coraz szerszych możliwości młodzieży brania udziału w życiu społecznym i kulturowym. Uświadamianie na tym szczeblu o idei jedności i miłości chrześcijańskiej i wychowawcze włączenie we współdziałanie jest ogromnej wagi. Na tym szczeblu trzeba tylko coraz

¹¹⁸ Por. KDK 43,67; Jan Paweł II, *Laborem exercens*, 25, 27; Cz. Strzeżewski, dz. cyt., s. 582.

¹¹⁹ Jan Paweł II, *Familiaris consortio*, 36.

wyższego poziomu uświadamiania i działania wychowawczego, stosownego dla coraz bardziej społecznie dojrzewających ludzi. Trzeba tylko podkreślić, że na tym szczeblu wychowania rosną coraz bardziej wymagania pod adresem tych, którzy działają dla wychowania. Rośnie bowiem krytycyzm i zaangażowanie. By być wzorem dla dojrzewających ludzi i wpływać na nich swoją osobowością trzeba prezentować wysoki poziom autentyczności wychowawczego oraz ukazywać budzący zaufanie program nowej rzeczywistości.

3. Współdziałanie katechezy z rodziną i parafią

W wychowawczej działalności katechezy oprócz wyżej wymienionych założeń ważnym czynnikiem jest rzeczywiste i wielostronne współdziałanie z rodziną oraz całą parafią. Jedna i druga powinny stanowić prawdziwe wspólnoty i służyć katechezie jako wszechstronna podstawa i wsparcie wychowawczego oddziaływania.

Przed wszystkim katecheza ma stanowić przedłużenie i dopełnienie chrześcijańskiego wychowania w rodzinie. Ważną jest sprawą, by rodzina ze swej strony współdziałała z katechezą, wspierając tę ostatnią. Z drugiej strony nie mniej ważnym czynnikiem jest utrzymywanie więzi z rodzinami i szersze z nimi współdziałanie ze strony prowadzących katechezę.

W pierwszym aspekcie trzeba dążyć do tego, by rodzina nie rezygnowała z pracy wychowawczej, gdy dziecko uczęszcza na katechizację w punkcie katechetycznym. Jest sprawą dużej wagi, by rodzina informowała katechetę o trudnościach dziecka, utrzymywała więź z katechetą, brała udział w spotkaniach katechetycznych, współdziałała w przedsięwzięciach katechezy, sprawdzała wypełnianie zadań przez wychowywanych. Ponadto jest ważną sprawą, by rodzina dostosowywała się do charakteru wychowania katechetycznego i starała się być jego przedłużeniem oraz dopełnieniem ze swej strony.

Z drugiej strony prowadzący katechezę powinien dążyć do ścisłego i trwałego współdziałania z rodzinami uczestników katechezy. Przed wszystkim powinien dążyć, by wytworzyć klimat współpracy z rodzinami. Jednocześnie powinien stawiać sobie za zadanie, by wytworzyć klimat współpracy rodzin między sobą jako tą stroną, która ma współdziałać z katechezą społecznie i z nią w taki właśnie sposób współdziałać wychowawczo.

Katecheza powinna wreszcie jak najściślej współdziałać z parafią. Katecheza jest (i tak trzeba ją formować) żywą częścią całej parafii. Powinna dążyć do tego, by uczestniczyć w całym życiu parafii (na miarę swoich możliwości) w sposób zaangażowany, odpowiedzialny i w wysokim stopniu przygotowany. Z drugiej strony należy dążyć do tego, by cała parafia doceniła znaczenie wychowawcze katechezy, otaczała ją największą troską oraz współdziałała z nią.

Nad pogłębieniem wychowawczego charakteru katechezy i współdziałaniem „wychowawczego trio” (rodzina — katecheza — parafia) powinno czuwać duszpasterstwo. Jest ono za to odpowiedzialne. W pełniejszym zaś spełnieniu tego zadania duszpasterstwu powinno służyć apostołstwo świeckich. Sięgnięcie zaś do tych ogromnych rezerw sił Kościoła jest zasadne i obecnie nieodzowne.

VII. APOSTOŁOSTWO WYCHOWANIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO

Apostołostwo chrześcijańskiego wychowania stanowi czynnik, który służy wychowawczej działalności duszpasterstwa, wzmacnia działalność wychowawczą katechezy poszczególnych rodzin, grup i całej parafii. Jego znaczenie jest dla każ-

dej parafii istotne i to w wielu wymiarach. W celu ożywienia i pogłębienia wychowawczej działalności Kościoła w świecie duszpasterstwo ma za zadanie formowanie takiego apostołstwa, świeccy zaś obowiązek udziału w nim.

Wszyscy chrześcijanie na mocy swego zjednoczenia z Chrystusem przez wiarę i sakramenty są powołani do udziału w posłannictwie Kościoła (DA 2-4).¹²⁰ Chrześcijanie nie mogą się wymawiać od tego udziału. Jednocześnie współczesne duszpasterstwo nie może rezygnować z rezerw sił, które drzemają w Ludzie Bożym, stojąc w obliczu olbrzymich potrzeb.

1. Zmobilizowanie zaczynu

Włączenie szerszych mas chrześcijan w systematyczną działalność apostołską chrześcijańskiej pedagogizacji napotyka na wiele trudności. Trudności te występują zarówno po stronie oficjalnego w Kościele duszpasterstwa, które sprawują kapłani, jak i po stronie ludzi świeckich. Włączanie świeckich do posłanniczego współdziałania w świecie jest dla współczesnych kapłanów i świeckich wciąż jeszcze czymś nowym, choć z natury Kościoła zawsze jest on cały podmiotem posłanniczej działalności w świecie. Dziejowe uwarunkowania sprawiły, że praktycznie świeckich w Kościele traktowano jako stronę bierną i taką w swej masie czują się oni do dziś.

Rozbudzenie ducha apostołstwa wśród ludzi świeckich wymaga równoczesnego przygotowania do tego kapłanów oraz odpowiedniej formacji duchowej wiernych. Posoborowa działalność Kościoła, a w niej m.in. Synod Biskupów w październiku 1987 r. poświęcony sprawom udziału świeckich w życiu Kościoła, przyspiesza dojrzwanie całego Ludu Bożego do pełniejszego uczestnictwa w ewangelizacji świata. Jest to jednak dłuższy proces. W procesie zaś musi dokonać się pewna przemiana pojmowań i tworzyć nowe formy działań oraz tradycji. Trudne jest więc i wymagające dłuższego czasu zmobilizowanie mas do posłanniczej działalności. Ich mobilizowaniu i przygotowaniu powinni służyć świeccy już do tego przygotowani i zmobilizowani jako zaczyn. Taki zaczyn apostołstwa chrześcijańskiego wychowania powinno formować duszpasterstwo każdej parafii i troszczyć się o jego coraz to większą prężność.

Na pierwszych apostołów świeckich w omawianym kierunku trzeba powoływać osoby (niekiedy rodziny), które okazują zrozumienie sensu apostołstwa w dziedzinie wychowawstwa i wykazują postawę społeczną oraz gotowość do służenia Kościołowi. Jednocześnie osoby te (i rodziny) należy odpowiednio przygotowywać w sposób w danym środowisku możliwy. Czynnikiem tego przygotowania są rozmowy z nimi, dawanie im wskazówek, dostarczanie książek i innych materiałów, zapraszanie do łatwiejszych współdziałań z duszpasterstwem. Warto może dodać, że do apostołstwa wychowania najłatwiej można zmobilizować emerytów nauczycieli, a szczególnie wśród kobiet, których pracy Kościół potrzebuje coraz bardziej.¹²¹

Z czasem, gdy duszpasterstwo znajdzie więcej osób i je zmobilizuje do świadomego działania wychowawczego w parafii, będzie korzystne osoby te skontaktować z sobą i dążyć do tego, by tworzyły one zespół ściśle w środowisku współdziałający.

¹²⁰ Por. szczególnie KK 33, 34, 35, 36.

¹²¹ Por. np. F. Arnold, *La femme dans l'Eglise*, Paris 1955; P. Evdokimov, *La femme et le salut du monde*, Paris 1978; F. Woronowski, *Przewodnik duszpastersko-apostołski*, s. 101-102.

2. Działanie zaczynu przez przykład

Pierwszym etapem pracy uformowanego w parafii zaczynu powinno być współdziałanie z duszpasterstwem i własny przykład. Przykład ten zaś polega na autentyczności postawy chrześcijańskiej miłości.

Angażujący się w apostołstwo pogłębienia chrześcijańskiego wychowania powinni przede wszystkim wykazywać się prawdą w życiu codziennym, sprawiedliwością i solidarnością, uczestnictwem w Eucharystii jako Ofierze i Komunii św. W tej postawie rzeczywistego i pełnego chrześcijaństwa świeccy apostołowie wychowania chrześcijańskiego w szczególności winni strzec się zgorznienia i z odwagą przeciwstawiać się im. Jednocześnie zczyn wychowawczy powinien działać przez postawę autentycznej miłości chrześcijańskiej. Przez nią bowiem najpełniej świadczy się o wierze, składa cześć Bogu i wypełnia zadania społeczne.

Kolejnym elementem apostołstwa przykładu dawanego przez zczyn jest włączanie się w pozytywną pomoc wychowawczą w parafii. Pomoc ta ma różne formy. Przede wszystkim świecki apostoł powinien w miarę konkretnych możliwości współdziałać z wychowującymi, nieść pomoc, gdy takiej zachodzi potrzeba. Idzie tu szczególnie o wspieranie swą pomocą wychowawców a także wychowywanych w trudnych ich sytuacjach, np. dzieci rozbitych małżeństw, rodzin uzależnionych i innych podobnych.

Działanie przez własny przykład wspierania dzieła chrześcijańskiego wychowanie jest już czynnikiem pozytywnym i dużej wagi. Stanowi ważne wzmocnienie wychowawców z zewnątrz i pomoc dla zagrożonych wychowanków. Jednocześnie stanowi wsparcie dla działalności wychowawczej duszpasterstwa. Wreszcie działalność wychowawcza zaczynu stanowi ogniska powstawania w całym środowisku odpowiedniego klimatu wychowawczego.

3. Organizowanie działań wychowawczych w środowisku

Za działaniem zaczynu apostołstwa wychowania chrześcijańskiego przez własny przykład jako kolejny stopień jego działalności idzie łączenie się poszczególnych osób i organizowanie społecznego oddziaływania. Na tym etapie zczyn działa już w sposób zorganizowany i mobilizujący do współdziałania większą liczbą wiernych.

Zespolony wspólnym celem i wolą osiągnięcia wspólnie tego celu zczyn podejmuje w parafii (środowisku) systematyczny wywiad. Zbiera i porządkuje informacje o trudnościach wychowawczych rodzin, zapoznaje się z sytuacją dzieci i młodzieży bez odpowiedniej opieki, stara się poznać źródła negatywnych oddziaływań oraz środki ich wyeliminowania z życia. W tym celu zazwyczaj jest potrzebne szersze i głębsze działanie społeczne (społeczna pedagogia). Wymaga ono działań, które mobilizują całe środowisko a przynajmniej jego liczącą się część. W środowisku religijnym takim jednym z pierwszych działań organizujących może być specjalne zgromadzenie liturgiczne z dobranymi tekstami, wspólna modlitwa, spotkania dyskusyjne i inne przedsięwzięcia mobilizujące uwagę i zaangażowanie wiernych.

Organizowane działania wychowawcze powinny być konkretne. Zaliczyć do nich można urządzenie kolonii, półkolonii, zimowisk, specjalnych spotkań wspólnotowych w wyznaczonych terminach, wycieczki do miejsc z punktu religijno-narodowego godnych zwiedzenia i wiele, wiele innych. Zależne są więc od warunków i potrzeb środowiska. W podejmowaniu ich należy uwzględniać specyfikę rzeczywistości *hic et nunc*.

4. Szczególne działania apostołstwa chrześcijańskiego wychowania

Skupione wokół duszpasterstwa apostołstwo świeckich chrześcijańskiego wychowania i działające społecznie na kolejnym szczeblu zaangażowania prowadzi już systematyczną i ustabilizowaną pracę. Podejmuje ono program apostołskiej działalności stałego współdziałania z Kościołem i współwychowywania w nim z tymi, którzy czynią to z racji swych obowiązków (rodzice i wychowawcy), wspierania ich i tworzenia klimatu sprzyjającego rzeczywistemu wychowaniu chrześcijańskiemu.

Ukształtowane i zespolone apostołstwo chrześcijańskiego wychowania w ustabilizowanym i programowym działaniu podejmuje równoległą działalność w dwóch aspektach. Pierwszym z nich jest walka ze złym przykładem w środowisku. Drugim jest mobilizowanie wszystkich do świadomego i pozytywnego wychowywania i samowychowywania się.

A. Mobilizowanie do usuwania przejawów patologii

Jedną z istotnych przeszkód wychowawczych, działających z zewnątrz, jest zgrzeszenie ze strony otoczenia, przed którym przestrzega świat Jezus Chrystus.¹²² W tym typie trudności są różne odcienie. Do najczęściej spotykanych należy zaliczyć skłaniające do złego towarzystwo osób, destruktywne oddziaływanie niektórych programów telewizyjnych, jak np. filmy, pisma pornograficzne. Obok tych i wielu innych zły wpływ na postawy wychowujących się ludzi wywierają spotykane na codzień negatywne przejawy ustosunkowań do pracy, chuligaństwo, wulgarność, nieposzanowanie mienia społecznego, nieprzestrzeganie porządku publicznego, zanieczyszczanie otoczenia, brak kultury. Wielką rolę wychowawczą ma więc usuwanie ich, jawne zwalczanie tych zjawisk jako społecznie szkodliwych i mobilizowanie innych do ich eliminowania z życia, organizowanie społecznych działań im się przeciwstawiających.

B. Mobilizowanie do pozytywnego działania wychowawczego

Liczącym się elementem działalności apostołstwa chrześcijańskiego wychowania jest rozwijanie pozytywnej działalności w celu wytworzenia zdrowego klimatu religijno-społecznego. Na uwagę w tym aspekcie działalności zasługuje szczególnie kilka form.

a) Jedną z pierwszych są sprzyjające wychowaniu praktyki religijne. Stanowią one bowiem podstawowy czynnik społecznego wychowania chrześcijańskiego (chrześcijańska pedagogika społeczna). Do takich zaś praktyk, które mogą wywierać głębszy wpływ wychowawczy należy zaliczyć przede wszystkim uczestnictwo w Eucharystii jako Ofierze i Komunii św. Uczestnictwo w Eucharystii jak najszerszych kręgów środowiska, w skupieniu i z postawą społeczną, jest elementem, który umacnia postawę pionowo-poziomej miłości wychowywanych.

b) Inną ważną formą jest działalność społeczno-charytatywna. Jest ona bowiem przeciwstawna do egoizmu. Mobilizuje ona ofiary i postawy solidarności. Jest z samej swej natury wychowawcza. Należy mobilizować rodziny, katechezę, grupy a wreszcie całą społeczność środowiska do ofiarności na rzecz innego człowieka, a w ofiarności tę wciągając tych, których wychowuje się do chrześcijaństwa.

¹²² Mt 18,6-7; por. także 1 Kor 8,9; 10,32; 2 Kor 8,20-21.

c) Poszanowanie człowieka, jego pracy i dobra społecznego i porządku. Jest to ogromnie złożone pole działania. Ma ono religijno-obywatelski i społeczny charakter a także ekonomiczny. Poszanowanie w tych wymiarach stanowi istotę ewangelizacji całego porządku doczesnego. Działania w tym kierunku polegają na upowszechnianiu postawy poszanowania godności każdego człowieka (usuwanie przejawów godzących w tę godność, wyrażanie szacunku dla każdego, wzajemna solidarność). Jednocześnie zmiierają one do wyrobienia uduchowienia pracy tak, by stawała się ona miłością czynną i współdziałaniem człowieka ze swym Stwórcą, budując dobro wspólne. Apostolstwo chrześcijańskiej postawy wychowawczej rozwija ponadto działania, które wyrabiają poczucie odpowiedzialności za mienie społeczne a szczególnie troskę o środowisko naturalne. W tym działaniu jest wrzecie miejsce i potrzeba troski o porządek publiczny w każdym aspekcie. Działania te, mając za przedmiot warunki bytowania na ziemi, mogą zespałać wysiłki i postawy nawet ludzi różnych światopoglądów. Stanowią więc ważny czynnik tworzenia w całym środowisku klimatu wychowawczego i bezpośredniego działania wychowującego.

Rozbudzone i przygotowane do pracy wychowawczej apostolstwo, mobilizujące do współdziałania coraz szersze kręgi chrześcijan, jest siłą przyspieszającą kształtowanie się autentycznie chrześcijańskich postaw osób wychowywanych. Jest siłą, która może przybliżyć i pogłębiać cywilizację miłości. W celu wyzwolenia tej siły z istniejącego uspienia należy rozwinąć szerszą niż dotychczas pastoralną naukę chrześcijańskiego wychowania i doprowadzić ją do takich ujęć oraz wymiarów, by mogła stać się pomocą dla wszystkich uczestników wychowawczej misji Kościoła.

VIII. NAUKA O WYCHOWANIU CHRZEŚCIJAŃSKIM

Mając nastawiać chrześcijan na zjednoczenie w Chrystusie (ideał człowieka) i tworzenie przez niego ewangelicznego porządku na ziemi (plan życiowy), działalność wychowawcza (agos) musi opierać się na prawdach Objawienia Bożego i Magisterium Kościoła (etos). Jednocześnie nie może ona nie brać pod uwagę genotypu nastawianego na ideał człowieka, oddziaływania na niego środowiska oraz tajemniczej siły występującej w postaci ludzkiego losu.¹²³ Proces wychowawczy jest wypadkową sił biosu, etosu i agosu w ramach danej sytuacji środowiskowej i losowej zmienności.¹²⁴ Wynik tego działania jest złożony z dwóch nurtów. Pierwszym są nabyte postawy (nurt górny). Nurt dolny jest żywiołowy: działają w nim instynkty (samozachowania i gatunkowy) i popędy: pożądania i bojowości z wszystkimi ich formami agresji, złości, gniewu, buntu, nienawiści, zazdrości i wszelkich przejawów patologii.¹²⁵ Wyraża on elementy zwierzęcości i barbarzyństwa. Jest on w każdym człowieku i w kuszącej możliwości może się ujawniać na zewnątrz. Dochodząc do głosu, nurt ten według B. Cohena tworzy subkulturę, czyli patologiczny zespół postaw właściwych dla środowiska społecznie nieprzystosowanego i przestępczego.¹²⁶ Nurt ten stanowi największą trudność resocjalizacyjną.¹²⁷ Proces wychowawczy w jakimś stopniu trwa ponadto całe życie (lifelong education) i trzeba brać w nim pod uwagę wszystkie czynniki rozwojowe człowieka. Wychowawcza działalność Kościoła powinna więc uwzględniać wszystkie te czynniki bez wyjątku i przy pomocy odpowiednio ujętej pedagogiki.

¹²³ Por. S. Kunowski, *Podstawy współczesnej pedagogiki*, Łódź 1981, s. 195-196.

¹²⁴ Por. tamże, s. 195.

¹²⁵ Por. tamże, s. 200.

¹²⁶ Por. B. Cohen, *Delinquent Boys. The Culture of the Gang*, Glencoe 1953.

¹²⁷ Por. S. Kunowski, dz. cyt., s. 200-201.

1. Pedagogika pastoralna

W dziedzinie nauki wychowania powstały różne systemy. Rozwijają się one na podłożu wyakcentowań poszczególnych elementów rozwoju osoby ludzkiej i pod kątem określonego celu wychowania. Do ich powstania i rozwijania się przyczyniło się w dużym stopniu dojsście do głosu pod koniec XIX w. biologii. Dzięki niej w rozwoju osoby zaczęto rozróżniać czynniki geniczne (endogenne) oraz środowiskowe (egzogenne). Na tej podstawie William Stern (zm. 1938) sformułował stanowisko konwergencji, czyli dwuczynnikowej współzbieżności. Na podłożu tej koncepcji rozwinęły się współczesne systemy wychowawcze, jak pedagogika liberalna, socjalistyczna a po II wojnie światowej w wielu krajach zaczął odradzać się nacjonalistyczny system wychowawczy.

Chrześcijańska filozofia wystąpiła przeciw dwuczynnikowej konwergencji jako niewystarczającej. Przyjmuje ona bowiem trzy grupy czynników rozwojowych: a) wewnętrznych (genicznych), b) zewnętrznych oraz c) duchowość człowieka.¹²⁸ W duchowości zaś przyjmuje ona otwarcie na głębie metafizyczną przekraczającą granice zmysłowego doświadczenia (transcendencja) i sięgająca aż do poznania Absolutu. Na jej podłożu rozwija się chrześcijański system wychowawczy trójczynnikowy. Opierająca się na nim pedagogika chrześcijańska rozwinęła się szczególnie w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, osiągając tam wysoki poziom, czego wyrazem jest m. in. praca S. Kunowskiego — *Podstawy współczesnej pedagogiki*.

Trzeba obiektywnie stwierdzić, że rozwój pedagogiki w różnych systemach wychowawczych poszedł obecnie bardzo daleko naprzód. W różnych systemach rozwinęła się nie tylko pedagogika ogólna, lecz także zawodowa i specjalna, jak np. tyflopädagogika (ociemniałych), surdopedagogika (głuchych), hebagogika (dorosłych), gerontogogika (ludzi starzejących się) i inne. Trzeba ponadto dodać, że tak w pedagogice chrześcijańskiej jak i niechrześcijańskiej wciąż doskonalili się metody i stosuje nowe środki oddziaływania.

Z pastoralnego punktu widzenia istniejąca pedagogika nie wyczerpuje w całości problematyki realizacji wychowawczej misji Kościoła. Istnieje pilna potrzeba szerszej pedagogiki pastoralnej, omawiającej elementy występującego w pedagogii całego Kościoła i w powiązaniu z całokształtem jego misji w świecie współczesnym.

2. Elementy wymagające nowego potraktowania

W pedagogice pastoralnej, która ma być nauką o posłanniczej działalności całego Kościoła we współczesnej rzeczywistości cywilizacyjnej, trzeba przede wszystkim w nowy sposób potraktować podmiot działalności wychowawczej. Zaczniemy zatem od uwag dotyczących tego czynnika misji wychowawczej Kościoła.

A. Podmiot w pedagogii pastoralnej

Pedagogia pastoralna, traktująca o wychowaniu prowadzonym przez cały Kościół, ma za swój przedmiot udział w wychowawczej działalności ludzi wszelkich stanów, zawodów, grup, instytucji. Jest nim zatem wychowawcze działanie indywidualne i zbiorowe, spontaniczne i zorganizowane w systematyczne oraz w różnych uwarunkowaniach realizowane. W Kościele bowiem trzeba rozróżnić wiele

¹²⁸ Por. tamże, s. 85.

podmiotów wychowawczego działania, które różnią się między sobą wieloma właściwościami, przez co ich wychowawcza działalność jest zróżnicowana przez wiele czynników.

Kościół jako wychowawca narodów ma swój wymiar historyczny, teraźniejszościowy oraz przyszłościowy. Od wielu wieków działa w świecie jako wychowawca i wytworzył pewne tradycje dla niektórych działań podmiotów szczegółowych. Przede wszystkim długie dzieje ma działalność duszpastersko-wychowawcza i duszpasterstwo trzeba traktować na dziś i jutro jako pierwszorzędny podmiot wychowawczy (DWCH 2).

Duszpasterstwo nie stanowi jednak jedyne go podmiotu wychowawczej aktywności Kościoła. M. in. działają w nim katolickie uniwersytety i instytucje, które mają za zadanie szerzenie wiedzy religijnej i wychowanie. Spełniają one w świecie wielką rolę dydaktyczno-wychowawczą oraz naukową i zapisują się chlubnie na kartach historii Kościoła i świata.

Wychowawczą rolę spełniają od wielu stuleci liczne zakony i zgromadzenia w Kościele. Wiele z nich prowadzi wychowawczą pracę nad młodzieżą społecznie trudną, opuszczoną, zepchniętą przez warunki na margines społeczny. Jest to swoisty podmiot wychowawczej aktywności Kościoła szczególnie w aspekcie terapeutycznym. Inne znowu z nich oddają się pracy katechetycznej w parafiach, dopełniając pracę duszpasterstwa w tym kierunku.

Inny charakter podmiotu wychowawczej aktywności Kościoła stanowią katecheci w parafiach Kościołów partykularnych jak i katecheci na misjach (DM 15, 17). Biorą oni udział w wychowawczej misji Kościoła w sposób zorganizowany i właściwy katechezie w ramach parafii i misji.

Pośród podmiotów wychowawczego działania Kościoła należy wymienić ponadto środowisko i ośrodki masowego przekazu myśli. Mają one ogromny wpływ na formację postaw i mogą stanowić ważny czynnik wychowawczy w Kościele (por. DWCH 4; DSP 2,17). Mają one specyficzną siłę oddziaływania, której nie łatwo się oprzeć (DSP 4). Mają służyć chwale Bożej i dobru ludzkości (DSP 24), choć często w świecie są używane do złego.¹²⁹

Podmiotem o fundamentalnym znaczeniu wychowawczym są rodziny katolickie.¹³⁰ One stanowią jakby „seminaria” (DFK 2) i ich wychowawczej działalności nie można (albo tylko z wielką trudnością i częściowo) zastąpić przez inne podmioty.¹³¹ Podobne w pewnym zakresie zadania wychowawcze spełniają w Kościele grupy i całe parafie. Te ostatnie szczególnie wtedy, gdy tworzą świadome wspólnoty wiary i miłości.

Obok wielu podmiotów społecznie działających w Kościele ponadto każdy jego członek jest powołany do misji wychowawczej i może w niej uczestniczyć na miarę swoich możliwości. Może on to czynić i powinien jako apostoł.

Wymienione wyżej i inne podmioty wychowawczego działania w Kościele mają różne zakresy działań, różne odniesienia, warunki. Muszą się posługiwać stosownymi dla siebie metodami i środkami. Różnorodność podmiotów w wychowawczej działalności Kościoła uzasadnia potrzebę pedagogii pastoralnej naświetlającej działania każdego z nich z uwzględnieniem ich właściwości.

¹²⁹ Podkreśla to DSP 24.

¹³⁰ Por. np. F. Schneider, *Katholische Familienerziehung*, Freiburg 1951; Cz. Strzeszewski, dz. cyt., s. 419-424; *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, dz. cyt.

¹³¹ Znaczenie rodziny w wychowaniu i uspołecznieniu dziecka naświetla m.in. T. Kukołowiczowa, *Rodzina w procesie uspołecznienia dziecka*, Lublin 1973.

B. Wspólny cel wychowawczych działań poszczególnych podmiotów Kościoła

Choć różne podmioty wychowawczej działalności pastoralnej odnoszą swoją działalność do innych grup ludzi i w różnych uwarunkowaniach, są oni uczestnikami misji jednego Kościoła. Podstawowym dla wszystkich celem wychowawczej działalności jest zatem pionowo-pozioma jedność w Chrystusie realizowana przez integralną miłość chrześcijańską, budującą Mistyczne Ciało Chrystusa i dobro wspólne dla wszystkich. Pedagogia pastoralna musi mieścić w sobie teologię ogólnego celu chrześcijańskiego wychowania. W tym aspekcie pedagogia pastoralna jest teologią, która w oparciu o Objawienie Boże, Tradycję i Magisterium Kościoła ukazuje istotę życia chrześcijańskiego, do którego należy wychowywać każdego człowieka niezależnie od czasu i konkretnych uwarunkowań, w których żyje.

C. Odniesienia

Pastoralna pedagogia, wychowując do jedności w Chrystusie, musi jednocześnie uwzględniać odniesienia poszczególnych podmiotów działania. Dążąc do wychowania do jedności w Chrystusie, poszczególne podmioty mają za zadanie wychować do niej ludzi w różnym stopniu rozwoju i we właściwą im rzeczywistość wpisanych. Tak np. rodzice mają wychować do jedności w Chrystusie własne (lub adoptowane i przyjęte do swego grona) dzieci rozwijające się od niemowlęctwa pod ich wyłączną opieką. Do tej samej jedności mają prowadzić niepełnoletnich z marginesu społecznego (a nawet nieletnich przestępców) zgromadzenia takiej pracy się oddające. Innego typu jest odniesienie wychowawstwa w katechezie wieku przedszkolnego i szkolnego, inne na poziomie szkoły wyższej. Zróżnicowania te są często bardzo duże i różnej natury. Niezbędną jest pedagogia mająca za przedmiot relacje: podmiot i jego specyficzne odniesienie w sensie ludzi, których ma on wychowywać. Tak więc w pedagogii pastoralnej obok wiedzy ogólnej muszą rozwijać się kierunki jako specjalistyczna wiedza pedagogii chrześcijańskiej. Do kierunków tych zaś należy pedagogia duszpasterska, katechetyczna, rodzin, osób i ośrodków dla dzieci i młodzieży specjalnej troski, grup, ludzi podejmujących pracę ratowania i resocjalizacji marginesu społecznego, apostołstwa wsparcia wychowawczego i inne. Pedagogia pastoralna ma więc za zadanie rozwiązywanie problemów w odniesieniu do ludzi w każdej sytuacji, w której Kościół przez swych członków może nieść im pomoc zbawczą i wpływać na nich wychowawczo i terapeutycznie.

D. Poznawanie konkretnego odniesienia

Wychowawcza i terapeutyczna służba duszpastersko-apostołska musi uwzględniać zróżnicowania osobowe i środowisko życia tych, do których się odnosi. Musi zatem opierać się na metodach poznawania konkretnych osób i ich środowisk. Tym samym pedagogia pastoralna musi uczyć metod poznawania konkretnych odniesień wychowawczej działalności i ułatwiać wychowawcom orientowanie się w typach ludzi jak i wpływach na nich ich konkretnego środowiska.

Wychowawcy we wszelkich relacjach wychowawczych powinni rozpoznawać typologiczne uwarunkowania osób, ich odchylenia psychiczne i rodzaj tych ostatnich. Przez odpowiednio stosowane zabiegi wychowawcze odchylenia te można korygować bądź całkowicie, bądź w pewnym stopniu.

Dla procesu wychowawczego również nie jest obojętne środowisko, w którym żyje i rozwija się osoba wychowywana. Środowisko wpływa na kształtowanie się

świadości człowieka, wartościowanie i zajmowanie postawy. Pedagogia pastoralna, odnosząc się do każdego człowieka, na którego można oddziaływać wychowawczo, musi więc również wskazywać drogi poznawania tych wpływów i nieść wychowawcom pełną pomoc.

Poznanie konkretnych osób i znaczenia dla ich postaw konkretnego środowiska wymaga odpowiedniej wiedzy i metod ich poznawania. Problematyka ta musi stanowić kolejny element pedagogii pastoralnej.

E. Metody i środki

Pedagogia pastoralna ma za zadanie wypracować metody pracy wychowawczej w najrozmaitszych jej odniesieniach. Z trudnościami wychowawczymi spotyka się zarówno duszpasterstwo, jak i katecheci, apostołowie świeccy, rodzice i inni sprawie wychowania się poświęcający. Pomoc we wszelkich trudnościach religijnego wychowania ma właśnie przynosić nauka. Ma ona wskazywać metody postępowania: ogólne i szczegółowe, w sytuacjach normalnych i nienormalnych, duchowym i świeckim.

Pedagogia pastoralna ma również za zadanie rozwiązywać zagadnienia stosowania środków. W wychowaniu religijnym mają znaczenie i bierze się pod uwagę nie tylko środki naturalne. W życiu religijnym, które włącza człowieka w rzeczywistość zbawczą („chrystosferę”), wielką rolę spełniają takie czynniki, jak modlitwa, sakramenty, łaska i charyzmaty. W odróżnieniu od pedagogiki laickiej pedagogia pastoralna uwzględnia ich działanie jako czynnik wielkiej wagi.

Stosowanie metod i środków wychowania w różnych relacjach łącznie z czynnikami życia religijnego wymaga rozwijania istotnego elementu wiedzy: metodologii pastoralno-wychowawczej. Jest to element dużej wagi. Różni się wieloma czynnikami od metodologii czysto laickiej. Winien więc stanowić przedmiot wnikliwych studiów pastoralistów i pedagogów chrześcijańskich.

Potrzeba uwzględniania w metodach i stosowaniu środków znajomości zagadnień dotyczących człowieka, jego rozwoju, dziedziczenia i wpływu środowiska na formację postaw zakłada ponadto wiązanie pedagogii pastoralnej z innymi gałęziami wiedzy. Umożliwia to właściwe i pełniejsze poznanie potrzeb człowieka i skuteczniejsze działanie wychowawcze.

3. Powiązanie pedagogii pastoralnej z innymi desygnatami nauki

Potrzeba poznawania konkretnych odniesień w pastoralno-wychowawczej działalności zakłada w pedagogii pastoralnej nie tylko dynamiczną wiedzę o człowieku i środowisku jego życia. Z tym założeniem wiąże się inne: potrzeba powiązania jej z innymi desygnatami nauki w celu korzystania z ich zdobyczy.

Wiedzę o człowieku poszerzają nauki, które zajmują się nim samym, jego psychiką, odchyleniami psychicznymi i ich przyczynami. Jednocześnie trzeba podkreślić, że człowiek jest społeczny z natury swojej. Dla prawidłowego wychowania człowieka potrzebna jest właściwa orientacja w problematyce społecznej, aby go prawidłowo nastawiać na życie społeczne. Przedmiot wychowania powinien korzystać ze zdobyczy nauk zajmujących się człowiekiem i jego stosunkami społecznymi, aby przy ich pomocy formować dojrzałą i odpowiedzialną osobowość.

Tę wiedzę o człowieku w ogóle, jego psychice, rodzajach odchyień od prawidłowości, możliwościach terapii przez właściwe wychowanie, o prawidłowym społecznianiu i uodpornianiu na złe wpływy cywilizacji danej epoki powinna chrześcijanom udostępniać pedagogika chrześcijańska. Może ona to jednak czynić w pełni wówczas, gdy będzie sama nauką i korzystać będzie ze zdobyczy innych ga-

łęzi nauk, jak np. antropologii, psychologii,¹³² socjologii a w pewnym zakresie medycyny, psychoterapii a także w zakresie niektórych zagadnień również innych jeszcze nauk.¹³³

Korzystanie ze zdobyczy innych gałęzi wiedzy przez masy wychowawców jest jednak albo bardzo trudne i tylko powierzchowne albo nawet wprost niemożliwe. Wielką rolę do spełnienia ma zatem pedagogika pastoralna, która służy chrześcijanom własnymi zdobyczami oraz przyswajanymi i dostosowanymi do chrześcijańskiego wychowania wynikami badań innych gałęzi wiedzy ludzkiej.

W celu przyswojenia wychowawcom zdobyczy współczesnej nauki pedagogika pastoralna musi korzystać z wyników różnych desygnatów nauki pod kątem potrzeb wychowawczych. Odpowiadająca potrzebom człowieka, współczesnego Kościoła i społeczeństwa pedagogika pastoralna musi być teologią i jednocześnie nauką rozwiązującą wychowawcze problemy współczesności i uwzględniającą wyniki nauk innych dyscyplin.

Uwzględniając charakter wychowawczej działalności religijnej, jej religijny cel, odniesienie nie tylko do wychowania dzieci i młodzieży szkolnej, konieczność stosowania często metod i środków religijnych, pedagogika pastoralna jest nauką przekraczającą ramy pedagogiki świeckiej. Stanowi element całościowej teologii posłannictwa Kościoła i jego realizacji ma służyć. Jest nauką o wielkim zapotrzebowaniu społecznym. Należy ją właściwie nastawić na najgłębszą wizję chrześcijaństwa, rozwijać liczne jej kierunki i w ten sposób, korzystając ze zdobyczy nauk, nieść pełną pomoc wszystkim wychowawcom, którzy włączają się w wychowawczą misję Kościoła.

WNIOSKI KOŃCOWE

a) Dla podźwignięcia degradowanego człowieczeństwa, wzmocnienia przez choroby moralno-społeczne wewnętrznie osłabionego narodu, wyjęcia chrześcijaństwa z bierności i ewangelizacji całego porządku doczesnego jest nieodzowne zdynamizowanie, pogłębienie i upowszechnienie wychowania autentycznie chrześcijańskiego. Chory naród może bowiem wydzwignąć się i wytworzyć nowe dla siebie perspektywy przez zjednoczenie i osiągnięcie wewnętrznej mocy duchowej. To warunek sine qua non. Tę zaś moc duchową może rozbudzić w narodzie wychowanie nastawione na ideę *Unum in Christo* i realizację w niej miłości we wszystkich jej wymiarach, czyli przez podjęcie programu cywilizacji miłości. Jest to jedyna niezawodna droga do wewnętrznego wyzwolenia i budowania z powodzeniem dobra wspólnego dla wszystkich z osobna i całego narodu nawet w najtrudniejszych układach zewnętrznych.

b) Ciężar rozbudzenia świadomości konieczności zjednoczenia się w Chrystusie i realizacji miłości spoczywa na wszystkich. W szczególny zaś sposób jest on udziałem duszpasterstwa. Duszpasterstwo ma za nagłące zadanie: a) podjąć w pełni dzieło wychowania chrześcijan do wizji chrześcijaństwa w Chrystusie zjednoczonego (*Unum*) i przez miłość konkretyzującego dobro wspólne oraz b) mobilizować wszystkich do wychowania do chrześcijaństwa autentycznego i zaangażowanego. Podjęcie

¹³² Por. np. A. Janowski, *Psychologia społeczna a zagadnienia wychowania*, Wrocław 1980, s. 28-34.

¹³³ Por. np. „koło pedagogiki”, S. Kunowski, dz. cyt., s. 50-51.

tych zadań przez duszpasterstwo i włączanie się w nie oraz szerszych kręgów ludzi świeckich — to wejście na drogę budowania nowej rzeczywistości dla narodu najpomyślniejszej. W sytuacji licznych zagrożeń i degradacji podjęcie tych zadań jest naglące, a zwłoki w tej dziedzinie nie można usprawiedliwić.

c) Wychowanie wiernych narodu (niemal bez reszty ochrzczonego i uważającego się za chrześcijański) niesie w sobie wiele problemów i wieloaspektowych trudności. Niezbędne jest więc (równie naglące jak wychowanie) rozwinięcie nauki niosącej pomoc w jego właściwym i wszechstronnym konkretyzowaniu. Rozwijanie wszechstronnej nauki pastoralnej i udostępnianie jej tak duszpasterstwu jak i wszystkim innym, którzy w wychowywaniu mogą brać udział, jest więc zagadnieniem ważnym i pilnym zarazem.

THE MODERN PASTORAL-APOSTOLIC PEDAGOGY

Summary

The Christian Formation is one of the most significant duties of the modern Church. To build the whole man and to strengthen his faith and love is a basic task of the pastoral work. The present situation of the Church and the world wants careful and authentic doing that.

The formative work should lead the faithful to realisation a neu vision of the Christianity, that is to say, the united Church which always crates the Love's Civilization in the world. This vision requires: formative activity of priesthood, formative activity in various aspects of life, formative catechesis at all its stages, apostolate of the Christian formation.

In modern times there is a hard work to do some changes in the formative attitudes. We need some knowledge to solve our educational problems that can be drawn from the modern pastoral-apostolic pedagogy.